

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerczy

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

miesięcz. 2K.50 h. | z 2-krot. 3K. — h.
kwartal. 7K.50 h. | wysyłką 9K. — h.
rocznie 30K. — h. | pocztow. 36K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Słowo Polskie

wychodzi 3 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halerczy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
it. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal.
najmniej 60 halerczy. Wyrazy grup-
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Wtorek 29 września.

Imiona: Rzym.-kat. Dziś: Michała Arch. — Jutro: Hieronima Wyz. — Gr. kat. Dziś: Jewfimy. — Jutro: Sofy M. — Słowiańskie: Dziś: Daziboga. — Jutro: Imlisława.

Wschód słońca 6:04, zachód 5:37.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25*, 8:40, 2:45*, 6:12, 7:—*, 7:35, 11:15, 12:45*, 3:50; do Rzeszowa 3:30; do Podwołoczysk 6:20, 10:40, 2:16*, 7:45, 11:10; do Czerniowiec-Ickan: 6:10, 9:10*, od 15 lipca 9:35, 2:23*, 10:38, 2:50*; do Kołomyi 6:03; do Stryja 11:25; do Ławocznego 7:30, 2:25, 6:42; do Sambora: 6:—, 9:05, 4:—, 10:45; do Jaworowa 6:58, 6:30; do Rawy, Sokala: 6:14, 7:10, 11:35 (każdej niedzieli tylko do Rawy); do Bełzca 11:05; do Stanisławowa: 2:40, 6:40; od 1 lipca do 25 lipca do Husiatyna: 6:20, 2:16*, 11:10; do Brzuchowic 7:21, 3:45, 2:30, 5:50, 8:34; w niedziele święta 9:00, 12:41; do Janowa 9:15, 3:35, 1:35; (w niedziele i święta) do Lubienia: 2:15; do Szczerca (Pustomyt): 10:35.

Pociągi pośpieszne opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wiecior do 5:59 rano) drukowane czarno.

Redakcja „Słowa Polskiego“ otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do 1-ej popoł. i od 6-tej do 8-ej wieczorem. W dni świąteczne od godz. 11 do 12-tej w południe. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 10 do 11-tej rano.

Muzea i biblioteki. Ossolineum: Biblioteka otwarta z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych codziennie od godz. 9 do 2; muzeum w dni powszednie (prócz pon.) od 9—1 nadto we wtorki i piątek od 3—5, w niedzielę 1—11. Biblioteka Uniwersytecka codziennie od godziny 8 do 11 i od 4—7 popołudniu codziennie prócz soboty. Muzeum Dzieduszyckich (Teatralna 18) podczas feryi zwiedzać można codziennie z zgłoszeniem od g. 9 do 1. — Biblioteka Poturzycka (hr. Dzieduszyckich, Kurkowa 1. 17) codziennie od 10—2 prócz piątku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od godziny 9—2, w święta od godziny 10—1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego 2) codziennie od 4—7 z wyjątkiem czwartków. — Biblioteka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja 5) środy, soboty i niedziele od 11—12. — Bibliot. Polit. 10—1. i od 4—8 w, w niedziele, poniedz. i święta od 10—1. Bibl. T. Szewczeni (ulica Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedziel i św. ruskich). Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki, środy, piątki, soboty 9—12 i 3—6. — Biblioteka gminy wyznaniowej izraelskiej (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta codziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczor. Biblioteka publiczna T. S. L. (Trzeciego Maja 5, 1 p.) otwarta codziennie 5—7 popoł. w niedziele i święta od 10 do 12 w poł. — Polskie Muzeum szkolne (św. Mikołaja 21) w poniedziałki, środy i piątki 3—5 pop.

Wystawy stałe. Wystawa w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10—4. Opłata w dni powszednie 1 kor., w niedzielę 60 h., (studenci 20 hal.). — Galeria miejska (prowizorycznie urządzona) w gmachu Muzeum przemysłowego od d. 10 do 2 z wyjątkiem poniedziałków. Wstęp 1 k., w niedzielę 50 h., młodz. szkol. 20 h.

Przeniesienie zwłok hetmana Stan. Żółkiewskiego w Żółkwi.

Teatr miejski. Dziś o godz. 3:30 popoł. „Spirytyści“.

komedia w 4 akt. G. Mosera; o godz. 7:30 w. „Czar walca“, operetka w 3 akt. O. Straussa.

Posterunek germanizacyjny w szkolnictwie!

Szkoła handlowa fundacyi Ozyasza Gotthelfa.

Sambor, 29 września.

W ostatnim numerze „Jedności“ pojawiło się sprostowanie jednego z członków kuratorji szkoły handlowej w Samborze. Mianowicie p. dr. Juliusz Aleksandrowicz zaprzecza, jakoby dotychczasowy kierownik szkoły p. Eisler wywierał na szkole wpływ germanizacyjny i w tym duchu młodzież wychowywał.

Dziwi nas niezmiernie, że p. Aleksandrowicz, którego polskich uczuć wcale nie kwestyonujemy, przez rok patrząc na działalność dyr. Eislera, nie poznał w nim zasadniczego wroga polskości. Że pan ten jest germanizatorem, mamy wiele dowodów, choćby ten, iż szkoła jego jest rozsądnikiem syonizmu, a szkoła hebrajska, założona przez miejscowe towarzystwo syonistyczne jest utrzymywana przez wychowanków dyr. Eislera.

Ale argumentem, który zapewne przekona i p. Aleksandrowicza o uczuciach wrogich dyr. Eislera nie tylko względem Polaków, ale i całej słowiańszczyzny, jest własnoręczny list jego, wysłany w maju b. r. do „Centralnego Związku niemieckich Kas oszczędności w Pradze“.

W liście tym, którego odpis z własnoręcznymi poprawkami p. Eislera w swych rękach posiadamy, przedstawia on program swej działalności, ubolewając, iż Galicya jest zaniedbaną przez instytucje przemysłowe niemieckie, co powoduje, że przemysł dostaje się w ręce wrogie żywiołowi niemieckiemu.

W liście tym p. dyr. Eisler przyznaje się do narodowości niemieckiej, nazywając się „ein geborener Deutsch-Böhme“, a następnie prosi Związek Kas niemieckich, aby mu poruczył zastępstwo ze względów ideowych i narodowych niemieckich i ze względu na głębiej pojętą politykę ekonomiczną Niemiec. Oświadcza przytem, że pracy tej ciężkiej, jako ideowy Niemiec, podejmie się zupełnie bezinteresownie.

Aby przekonać instytucje niemieckie o podatności gruntu w Galicyi, pisze co następuje:

„Vom rein geschäftlichen Standpunkt ist Galizien ein fruchtbares von Ihnen bisher mit Unrecht vollkommen vernachlässigtes Feld, das sie bisher den slavischen Geldinstituten überlassen haben, wobei sie jedoch nicht nur auf bedeutende Gewinne einem unbegründeten Vor-

urteile wegen verzichteten, sondern auch unberechenbaren Schaden durch Ihre freiwillige Räumung dieses Gebietes und Überlassung desselben an die slavische Konkurrenz dem deutschen Industriellen und Kaufmann zuzufügen, indem Sie ohne jede Gegenwehr zugeben, dass die bisher in Galizien noch allgemein übliche Deutsche-Verkehrs- u. Handels-sprache von den tschechischen Instituten verdrängt und die fast eine Million zählende jüdische Bevölkerung Galiziens nach und nach gewöhnt wird, ihre Korrespondenz und die Bücher, die bisher noch zum größten Teile deutsch geführt werden, in polnischer Sprache einzurichten.

„Schreiber dieses ist ein gut deutsch denkender und fühlender Mann, der seit 10 Jahren die einzige deutsche Handelsschule in Galizien leitet und obwohl ohne Unterstützung von irgend welcher Seite auf seine Weise für die Erhaltung den auch vom Kaufmännischen Standpunkte so wichtigen Wirkungskreis der deutschen Sprache nach seinen Kräften beigetragen hat.

„In Ihrem eigenen und im wohlverstandenen nationalen Interesse, aus finanziellen und wirtschaftlichen Gründen und im Sinne einer weitschauenden Handelspolitik empfehle ich Ihnen die Pflege des Geschäftes mit Galizien und würde mich freuen, wenn meine Anregung von Erfolg begleitet wäre, auch wenn ich persönlich keinerlei Nutzen hievon haben würde.“

Dokument ten nie tylko wyświeśla prawdę. Podzielać on powinien na całe społeczeństwo nasze, sennie przypatrujące się germanizacji kraju, a zwłaszcza na czynniki miarodajne w szkolnictwie, jak uderzenie pałką.

Odkrywa się przed oczyma naszymi skandal, którego najcierpliwszy, ale szanujący się naród nie zniósłby nigdy.

Pod skrzydłami Rady Szkolnej Krajowej podstępny Niemiec założył sobie posterunek, przeznaczony do pożądanego działania na ruinę polskiego społeczeństwa.

Człowiek, któremu przyświecają także idee, nie może być cierpiący na stanowisku kierownika szkoły, która w zasadzie jest polską, którą subwencyonuje rząd wskutek orędownictwa posłów polskich.

Opinia publiczna nie pozostawi już tej sprawy w spokoju.

L. K.

Sytuacja naftowa.

Wśród nerwowych, kurczowych niemal drgań targu ropnego, wśród namiętnego szamotania się potęg kawiarnianych, idących na hausę lub baisse, Krajowy Związek Producentów Ropy spokojnie wykańcza swą budowę. Nie zrażony ogólnym pesymizmem, nie reaguje

trafne, czy przesadzone, porobił kroki, których pan sobie życzy. Tylko, że nie wiem, jaki jest adres Taa.

— Myślałem, że wskazał panu dokładnie swoje mieszkanie.

— Rozdawał pasażerom wachlarze, karty reklamowe i prospekty ozdobione swem pismem — odrzekł Jakub uderzony tem wspomnieniem. — I ja doznałem jego hojności, a karton, który dostałem, nosił istotnie jego adres wraz z banalnym podziękowaniem. Ale o tę kartę poprosił mnie pan Wilkinson, jeden z pańskich sekretarzy. Przywiązywałem tak mało wagi do tego kartonu, że go oddałem jemu.

— Wilkinson zapewne zachował tę kartę — powiedział żywo Charlie, dzwoniąc i zdejmując już słuchawkę telefonu — być może ma ją nawet tutaj, w której z szuflad swego biurka. Powiem mu, aby tu przyszedł i przyniósł ze sobą wszystko, co ma od tego wstrętnego Chińczyka.

W dwie minuty potem, Wilkinson wchodził do gabinetu dyrektora trzymając w ręku autografy.

— Pan Bermond nam to przetłumaczył — rzekł Charlie.

Jakub zaledwo przebiegł oczyma pierwsze trzy karty, zaczął się śmiać.

— Tao, to jest humorysta, podszyty złośliwością. Zamiast dać wodze swojemu natchnieniu poetycznemu lub obdarzyć kilku pochlebstwami towarzyszyrów jazdy, użył tej sposobności, aby każdemu z nich powiedzieć najsurowszą prawdę. Oto kilka próbek jego komplimentów: „Szczęśliwy jestem, że się rozstaję z tobą, balwani! (H u t u!)

— To jest karta majora niemieckiego! — rzekł Wilkinson.

(C. d. n.)

21)

CHARLES FOLEY.

Tajemnicze miasto.

(Ciąg dalszy)

Nie można się już doliczyć rozbojów, zasadzek, morderstw w Kowie. Policja sama nie wie, ile mężczyzn, kobiet i dzieci zginęło tak, że nigdy nie odnaleziono po nich śladów. Tajemnica powiększa z dniem każdym to przykre uczucie lęku.

W tem miejscu Jakub nie mógł opanować lekkiego ruchu niedowierzania, który nie uszedł uwagi pana Stone.

Ze zwykłym sobie zmysłem praktycznym Charlie nie tracił dłużej czasu na próby przekonania słuchacza opornego, lecz powrócił do kwestji spotkania.

— Mam zamiar, panie Bermond, w myśl tego, com panu powiedział, wyłożyć panu pierwszą sprawę, w której byś mi pan mógł być użyteczny.

I Stone wyjaśniał:

— Piotr Smith, jeden z wermistrzów w mojej stalowni w Bettingham w okolicy Kowy zniknął niespodziewanie. Jest to człowiek inteligentny, zręczny, którego pragnąłbym najgoręcej odnaleźć. Wiem, że bywa w dzielnicy chińskiej i w tamtejszych herbaciarniach. Niejednokrotnie przyszedł tam do kłótni z synami nieba. Jestem pewien przesztą, że Chińczycy umaczali palce w tej machinacji. Owóż pragnąłbym wiedzieć, czy Peter Smith żyje czy umarł. Jeżeli umarł, to niema nic do zrobienia, ale jeżeli żyje, gotów jestem go wykupić.

Skoro tylko handel jest możliwy, poszedłbym aż do ceny ośmiu tysięcy dolarów.

— A ponieważ ja mówię nie źle po chińsku, ponieważ oddałem usługę Taowi, pan przypuszcza, że mógłbym dowiedzieć się czegoś, posłużyć za pośrednika?

— Zrozumiałeś mnie pan.

— Zajmę się tem chętnie i ze wszystkich sił moich. Ale czy pan istotnie sądzi, że Tao, tak skromny w zachowaniu się, taki biedny ma w dzielnicy chińskiej choćby najmniejsze wpływy wśród swoich rodaków?

— Mam wszelkie podstawy, aby tak sądzić. Chociaż Chińczycy są tak zagadkowi, jest więcej niż prawdopodobne, że żyją w tajemnym stowarzyszeniu. Nie byłbym bardzo zdziwiony, gdyby Tao miał głos rozstrzygający w radzie stowarzyszenia złotych, jeżeli tam jest jaka rada. Liczne zakupy, które porobił są w rażącej sprzeczności z ubóstwem, które udawał na pokładzie. Wreszcie, panie Bermond, proszę sobie przypomnieć owe skrzynie, w których parasole ukrywały karabiny a biblie rewolwery. Tao wobec urzędników cłowych, z miną poczciwba bronił się przed wszelkiem podejrzeniem spisku; zapewne, że miał nadzieję przemycić swój towar, aby potem podwójnie na nim zarobić, sprzedając go białym. Ja jednak jestem przekonany, wobec tego, że przepisy policyjne zabraniają naszym rusznikarzom sprzedawania czegokolwiek Chińczykom, że rewolwery i karabiny miały być rozdane jego rodakom. Bylibyśmy się dowiedzieli o tem czegoś przy pierwszych zaburzeniach ulicznych.

— Czy skazano Taa na więzienie?

— Nie, wyplątał się z tego z grzywną dość wysoką, aby go zadłużyć do końca życia, jeżeli istotnie był biedakiem, za jakiego uchodził.

— Bez względu, czy pańskie przypuszczenia się

jąc na puszczone cichaczem pogłoski, równie mało dbając o hałaśliwą krytykę jak o celowe lekceważenie, poszedł Związek prosto swą jasno wytkniętą drogą i dokańcza obecnie, rzecz można, szczęśliwie pierwszej podstawowej części swego programu. Z beznadziejnego chaosu zaczyna się wylaniać, rość i tężeć jakiś ośrodek, jakiś Archimedesowy punkt, o który będzie można niebawem oprzeć wielką, bo zjednoczoną i do jednego celu skierowaną siłę.

Słowa, które padły na pamiętnym zebraniu w sali gimnastycznej w Drohobyczu, dziś, po trzech miesiącach, zaczynają już stawać się ciałem. Oto kilkanaście zbiorników ziemnych znajduje się już w pełnej budowie, a codziennie niemal, w miarę jak las kameralny pada pod siekierną, rozpoczyna się budowa nowych. Przed zimą zatem będzie Związek rozporządzał magazynami własnymi co najmniej 20.000 wagonów. Oprócz tego weźmie on prawdopodobnie w najbliższym już czasie żelazne zbiorniki krajowe w wieloletnią dzierżawę. Po długich i burzliwych naradach zatwierdzono ostatecznie w Drohobyczu sprzedaż terenu gminnego pod budowę odbenzyniarni. W pierwszych dniach listopada rozdana zostanie budowa tegoż zakładu między liczne zgłaszające się do współzawodnictwa fabryki.

Co wszakże najważniejsza: wszystkie postulaty prawne, które ministerstwo kolejowe zawarunkowało interes opałowy, w ciągu bieżącego tygodnia niewątpliwie już dopełnione zostaną.

Więc najpierw dzięki wielkim istotnym wysiłkom Związku i energicznej, życzliwej interwencji władz politycznych, górniczych a przede wszystkim prokuratury skarbu, dopełnia się wpłata kapitału związkowego w przepisanej wysokości 250.000 koron; w obecnym położeniu przemysłu rzecz może najtrudniejsza. Powtóre: kontrakty komisowe przekroczyły, i to już znacznie, wymagane przez ministerstwo minimum 65 proc. czystej produkcji. Wreszcie: w dniach najbliższych zostaną formalnie podpisane, a obowiązują już dziś, umowy z bankami, dopełniające ostatecznie postawionych przez ministerstwo kolejowe warunków.

A więc najpierw Praski Bank Kredytowy podjął się wymaganej dodatkowej gwarancji w wysokości jednego miliona koron na zabezpieczenie szkód z możliwego niedotrzymania umowy dla skarbu państwa wyniknąć mogących. Jako premię za wszelkie z poręki tej wynikające niebezpieczeństwa zastrzegł sobie Bank Praski 5 proc. udział w dostawie kolejowej.

Dalsza gwarancja półtora miliona koron dotyczy zabezpieczenia bezprocentowej zaliczki przyznanej Związkowi przez ministerstwo kolejowe na budowę ziemnych zbiorników. W tym kierunku nawiązano przed kilku jeszcze tygodniami rokowania z Bankiem Krajowym. Układy dobiegają obecnie końca. Bank Krajowy za skromną stosunkowo opłatą podejmuje się tej gwarancji, z której zwolni go dostawa pierwszego roku. Do tego czasu ubezpiecza się Bank nawzajem przez zastaw budujących się zbiorników.

Najważniejsze wszakże zadanie upatrując w zaliczkowaniu ropy komitentów, wszedł Związek w stosunek z Centralnym bankiem czeskich kasoszczędności (Ustrzedni Banka Czeskych Szparitel) w Pradze. Rokowania nawiązane jeszcze w sierpniu przez p. A. Plutyńskiego a poparte usilnie przez dyrektora lwowskiego Akc. Banku Związkowego, posła dra Adama, doprowadziły obecnie, dzięki rzutkości czeskiego banku, do ostatecznej umowy, mocą której cała przez Związek zamagazynowana a na opał kolejowy przeznaczona ropa zaliczkowana będzie w wysokości około 77 proc. ceny sprzedaży. Jakkolwiek z zaliczki tej wypadnie stracić rozmaite koszty jakoto asekuracji, manca etc., pozostanie zawsze jeszcze dla producenta do gotówkowej wypłaty suma znacznie wyższa od tych niedorzecznych cen, po których musi on dziś marnować swój cenny produkt.

Jednym słowem horyzont zaczyna się powoli wyjaśniać. Nie widzieć tego może dziś albo ślepy albo — spekulant na baisse. Tych ostatnich jest jeszcze dużo. Zbyt ochotczo zaciągnięto się pod znaki deruty, zbyt hojnie szafowano tysiącami wygonów, o których pokrycie będzie dziś może trudno...

Jakoż radość z powodzenia Związku jest bardzo nierówną. Pewien nieduwzaczny przykwasek bije też ze sprawozdań wiedeńskich dzienników. Korespondent „N. Fr. Presse“, widocznie niezadowolony, że wszystkie układy bankowe obszły się bez udziału kapitałów wiedeńskich, podsuwa całej akcji tendencje polityczne, kierując się zbyt wyraźnie w stronę Pragi. Krytykuje on przytem, naturalnie w interesie biednych producentów, warunki umowy jako „exorbitant hoch“.

Jakoż są niemi w istocie. Skoro jednak nafciaz musi już, jak wiadomo, zawsze za wszystko dwa razy drożej płacić, niż każdy inny śmiertelnik — niechże mu wolno będzie przynajmniej z pomiędzy twardych warunków wybierać najmniejsze. Mimo wszelkich synowskich uczuć względem metropolii nie można było przeczyć faktu, że w Wiedniu spotkał się Związek z warunkami znacznie cięższymi niż w Pradze a nadto z układów tamtejszych wynieść musiał przekonanie, iż niezależność od rafinerów da się utrzymać jedynie w związku z neutralnym kapitałem. Takiego dziś w Wiedniu niema; wszystkie tamtejsze banki bezpośrednio czy pośrednio interesowane w rafineriach, z tamtej strony odbierają instrukcje swe a przynajmniej inspiracje.

Nie znaczy to bynajmniej, aby Związek chciał dziś rzucać rękawicę tym wszystkim potęgom, których twarda

ręka od roku tak fatalnie cięży nad losem naszego przemysłu. Widzi on w rafinerze naturalnego odbiorcę surowego produktu i to odbiorcę, który może za produkt ten zapłacić więcej niż każdy inny kupiec, biorący ropę na opał lub do gazowni czy na jakikolwiek inny użytek. Ale też to jest jedyna podstawa sentymentu, z którą tenże stoi i pada. O ile będzie można zejść się na tej dla obu stron korzystnej a więc zdrowej i trwałej platformie, o tyle zejdziemy się i to w niedługim może czasie. Nie brak i z tamtej strony zrozumienia i dobrej woli. Tylko na wypadek, gdyby rozumne te i pojedyncze głosy miały pozostać w mniejszości, gdyby austriacki i węgierski przemysł rafineryjny zamierzał oprzeć się i na dalsze jeszcze lata na ruinie produkcji surowca — drogi nasze rozejdą się. Wtedy kwestya cała musiałaby streścić się w praktycznym pytaniu, czy łatwiej surowcowi obejść się bez rafinera czy rafinerowi bez surowca.

Jakkolwiek obrót rzeczy wziąć mają, to jedno pewna, że los producentów leży w zawartości ich szeregów. Jeżeli ma być pokój, tedy warunki stałego układu, jeśli wojna, tedy zwycięstwo jedynie od siły skupienia zależeć będzie. Wobec tego pierwszym zadaniem Związku jest sprawdzić i to mniej pobłażliwie, niż to w swoim czasie uczynił Zakład Kredytowy, czy istotnie cała już w rachubę wchodząca produkcja pod znakiem jego się połączyła. Jeżeli nie, tedy robota akwizycyjna powinna trwać dalej bez względu na to, czy procent zjednoczonej produkcji uznany został przez ministerstwo za wystarczający czy nie. Ze smutnego doświadczenia „Petrolei“, z zabójczej deruty ostatniego roku też przedewszystkiem zapamiętać należy naukę, że bez ogólnego udziału niema organizacji. Na tym punkcie nie będzie ustępstwa na jotę jedną. Byłoby błędem nie do darowania, gdyby Związek poszedł na odbiór i zaliczkowanie ropy, nie mając literalnie całej czystej produkcji w swoich rękach. O ile i dopóki to nie nastąpi, nie jest zadaniem Związku podbijać cenę dla tych, którzy usuwając się od wspólnych obowiązków, chcieliby korzystać ze wspólnych korzyści.

Na szczęście są wszelkie widoki, że takich pasorzutnych planów będzie bardzo niewiele i że nie braknie środków, aby je utracić. Zawarcie kontraktu z ministerstwem kolei państwowych między innymi tę przysporzyło korzyść, że władze mają dziś punkt zaczepienia, aby jak najenergiczniej poprzeć Związek w jego akcji sanacyjnej wogóle a akwizycyjnej w szczególności. Są pewne stany moralne, wymagające kurateli...

W myśl statutu przystępuje Związek w tych dniach do wyboru „delegacji komitentów“, aby w ten sposób stworzyć ciało uprawnione do dalszych sprzedaży i prowadzenia całej wogóle polityki kupieckiej. Jasną bowiem jest rzeczą, że Związkowi po zawarciu kontraktu kolejowego nie wolno spocząć na laurach, ale że przeciwnie z awczasu należy zastanowić się nad całokształtem sytuacji i powziąć szeroki plan działania, obliczony zarówno na wypadek wojny jak pokoju. W.

Sprawy sejmowe.

Zmiana kraj. ustawy wodnej.

Jedną z licznych wadliwości krajowej ustawy wodnej jest brak postanowienia w § 87 tej ustawy, w jakim terminie mają żądać oszacowania sądowego właściciele gruntów, które mają być wykupione, lub obciążone służebnością na rzecz urzędów wodnych, jeśli się nie zadowolą wysokością wynagrodzenia, oznaczoną przez władze polityczne. Niektóre sądy galicyjskie przychylają się wprowadzić do zapatrywania Wydziału krajowego, że według analogii § 15 ustawy z dnia 30 czerwca 1884 dz. u. p. nr. 117, podania do sądu mają być wnoszone w terminie 30-dniowym, większość jednak sądów, opierając się na interpretacji Randy i Prażaka, wedle której termin ten w myśl § 1479 kodeksu cywilnego upływa dopiero po 30 latach, zarządza sądowe oszacowanie gruntów na żądanie stron, wniesione choćby po upływie dłuższego czasu. Ta ostatnia interpretacja § 87 krajowej ustawy wodnej naraża publiczne przedsiębiorstwa melioracyjne na różnorodne trudności.

Przedsiębiorstwa melioracyjne, których okres budowy rozciągałby się na lat 30, należą wogóle do wyjątków, a w kraju naszym niema ani jednego takiego przedsiębiorstwa. Strona zaś mogłaby żądać oszacowania sądowego w czasie, kiedy dawno już roboty zostały ukończone i rachunki zamknięte, w skutek czego mogłaby zająć trudność, a nawet niemożliwość wypłaty ewentualnie przyznanego przez sąd wyższego wynagrodzenia, gdyż do kosztów tego rodzaju robót konkurują zazwyczaj trzy czynniki: państwo, kraj i strony interesowane.

Następnie wiadomem jest, że w Galicyi ceny ziemi wskutek wzrostu ludności i zarobków ludności rolniczej za granicą, idą nadmiernie w górę, tak, iż po upływie lat 10 w niektórych okolicach cena ziemi wzrosła o 100 proc. Również w skutek przeprowadzenia robót melioracyjnych, podnosi się wartość ziemi; późnionie zatem oszacowanie sądowe gruntów w zmienionych już po przeprowadzeniu melioracji stosunkach wyda wynik korzystniejszy dla stron, a narazić może fundusze przedsiębiorstw melioracyjnych na przekroczenie kosztorysów. Ażeby publiczne przedsiębiorstwa melioracyjne

ochronić przed podobnymi ewentualnościami, wniósł wydział krajowy obecnie do Sejmu przedłożenie z projektem zmiany § 87 krajowej ustawy wodnej w tym kierunku, aby termin do wnoszenia podań o sądowe oszacowanie, ustanowiony został na 30 dni po prawomocności orzeczenia władzy politycznej.

Wydział krajowy wniósł nadto do Sejmu projekt zmiany § 47 krajowej ustawy wodnej, celem oznaczenia linii brzegów (łożyska wody) według normalnego, t. j. najdłużej w roku trwającego stanu wody, analogicznie do postanowień ustawy wodnej ks. Badańskiego, na którą to zmianę zgodziło się Ministerstwo rolnictwa.

Do sprawozdania swego dołączył Wydział krajowy odpis okólnika prezydium namiestnictwa, wydanego w sierpniu b. r. do starostw, kierownictw regulacji rzek i ich ekspozytur w sprawie przeprowadzania postępowania wodno-prawnego i wydawania orzeczeń dla budowli wodnych, wykonywanych przez państwo.

Zarządzenie to, jak również wyjednanie długo odwiekanej decyzji władz centralnych rządowych, w sprawie zmiany § 47 krajowej ustawy wodnej — jak Wydział krajowy stwierdza — zawdzięcza kraj p. namiestnikowi Bobrzyńskiemu, który do uchwały Sejmu w roku 1904, jako sprawozdawca komisji w głównej mierze się przyczynił.

Fundusze propinacyjne.

Zestawione przez Dyrekcyę funduszu propinacyjnego zamknięcia rachunków gal. funduszu propinacyjnych za rok 1907, tudzież preliminarze tychże funduszy na rok 1909, przedłożył Wydział krajowy obecnie Sejmowi z wnioskiem zatwierdzenia tych zamknięć rachunkowych i preliminarzy.

Zamknięcie rachunków za r. 1907 w funduszu ogólnym wykazuje dochody w sumie 11,009,968,47 kor., zaś wydatki w sumie 8,713,079,11 kor. Z porównania okazuje się zwyżka dochodów w sumie 2,296,889,36 k. gdy jednak odpisano kwotę 25,771,99 kor., przeto właściwa zwyżka wynosi 2,271,117,37 kor., a w porównaniu z preliminowaną w budżecie kwotą jest większą o 99,144,37 kor. Zwyżkę tę w kwocie 2,271,117,37 kor. wcielono do funduszu zasobowego.

W funduszu zasobowym wynosiła w r. 1907 zwyżka dochodów 942,066,28 kor., a w porównaniu z kwotą preliminowaną w budżecie jest większą o 11,116,28 koron.

Według zamknięcia rachunkowego za r. 1907 wynosi majątek funduszu zasobowego w papierach wartościowych 22,154,600 kor., w lokowanych kapitałach 7,630,841,06, razem 29,635,232,41 kor. W porównaniu z r. 1906 zwiększył się majątek w tym funduszu o 3,150,208,65 kor.

Fundusz propinacyjny rezerwowy obrotowy wykazuje w dochodach 766,224,52 k. w wydatkach 217,797,19 z porównania okazuje się zwyżką 548,427,33 kor. Ponieważ w zwyżce tej mieści się także należytość czynna w kwocie 25,347,74 kor., która dopiero w następnych latach wpłynie do funduszu rezerwowego, przeto do majątku zarodowego przeniesiono tylko faktyczną zwyżkę 523,079,59 kor., która w porównaniu z preliminowaną jest wyższą o 72,411,59 kor.

Fundusz propinacyjny rezerwowy, zarodowy wynosił z końcem r. 1907 w papierach wartościowych 15,985,200 k., w lokowanych papierach 1,679,500 k., w gotówce 21,152 k. 99 h. — razem 17,685,852 k. 99 h., a w porównaniu z r. 1906 jest większym o 561,579 k. 59 h. Ogólny stan funduszu propinacyjnego wynosi z końcem r. 1907 sumę 47,471,294 k. 5 h., a w porównaniu z r. 1907 jest większy o 3,711,788 k. 24 h., zaś w porównaniu z otrzymanym od Wydziału krajowego funduszem uzbieranym pod koniec r. 1889 w sumie 7,623,585 k. 82 h., powiększył się majątek w ciągu lat 1890 do 1907 włącznie o 39,847,708 k. 23 h.

Według preliminarza funduszu propinacyjnego na rok 1909 w funduszu ogólnym preliminowano dochody 10,903,298 k. wydatki 8,665,223 k., okazuje się przeto zwyżka w kwocie 2,238,075 k.

W funduszu zasobowym preliminuje się zwyżkę dochodów w sumie 1,189,127 k.

W funduszu rezerwowym preliminuje się dochody w sumie 705,826 k., wydatki w sumie 224,700 k. — okazuje się przeto zwyżka 481,126 k.

Ogółem preliminuje się we wszystkich trzech funduszach nadwyżki na r. 1909 w sumie 3,908,328 k., która to kwota wcielona będzie do majątku zarodowego gal. funduszu propinacyjnego zasobowego i rezerwowego.

Doliczywszy tę preliminowaną zwyżkę do obecnego stanu majątkowego funduszu propinacyjnego, i w przypuszczeniu, iż w r. 1908 okaże się również zwyżka około 4,000,000 kor. — ogólny stan majątku funduszu propinacyjnego wyniesie z końcem roku 1909 sumę 55,379,622 k. 5 h.

Z komisji.

Komisja gospodarstwa krajowego załatwiła na podstawie referatu p. Viviena przedłożenia Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie za lata szkolne 1906/7 i 1907/8.

Zgodnie z przedłożeniem Wydziału krajowego komisja uchwaliła przedstawić Sejmowi wniosek podwyższenia gronu nauczycielskiemu w Czernichowie poborów służbowych, a nadto wezwanie Wydziału krajowego,

Molla Proszki Seidlickie

uniwersalny środek na ciężkie trawienie, brak apetytu obstrukcyjne, trwale działają. — Cena za pudełko 2 kor.

Główna wysyłka: Aptekarz A. MOLL, c. k. nadwor. dost. Wiedeń, I. Tuchlauben 9. Składy we Lwowie: JAKOB BEISER, A. Ehrbar, Jakób Piepes Poratyński, K. Sklepiński, apt., Edward Brückner, apt. En gross: Piotr Mikolajczak & Co. — St. Markiewicz — A. Szkwron.

Wódka francuska i sól Molla

ból koi przy wcieraniu przeciw podagrze i reumatyzmowi i innych następstwach przeziębienia. — Najlepiej znany środek uniwersalny. Flaszka kor. 1.90.

ażebym jak najrychlej zastanowił się nad powiększeniem przynajmniej o połowę miejsc funduszowych dla uczniów w szkole czernichowskiej.

Z Rady miejskiej.

„Jaki pan dorobi sos do dzisiejszego posiedzenia?” — zapytywali radni wczoraj naszego sprawozdawcę. Przytem radni z opozycji dodawali: „To jest zwycięstwo Strzelnicy”, a Strzelniczanie: „Właściwie opozycja ma to, czego chciała”. Ta pozorna sprzeczność w poglądach na wynik wczorajszych obrad, to wzajemne przyznawanie sobie zwycięstwa jest najlepszą charakterystyką posiedzenia, dowodem, że w wojnie o trzeciego wiceprezydenta zwyciężył ktoś trzeci, a mianowicie interes publiczny.

Kluby obradowały długo przed posiedzeniem, potem spotkały się ich deputacje, a na podstawie kompromisów i następnych uchwał Rady sprawa statutu miejskiego stanęła w ten sposób, że będziemy mieli wprawdzie 3 wiceprezydentów, ale że trzeci będzie urzędował tylko warunkowo, dalej, że wiceprezydenci będą wybierani nie na 6 lat — jak prezydent — ale na 3 lata. Uchwalona wczoraj reforma wymaga jeszcze uchwały sejmowej i sankcji cesarskiej. Potem dopiero nastąpi wybór trzeciego wiceprezydenta.

Taki sam takt i umiarkowanie wczorajsza Rada objawiła także w innej sprawie, mianowicie niedzielnych zajęć z policją. Nagły wniosek dr. Liliena nie spotkał się w zasadzie z opozycją, ale spotkał się z nią jego motywy, zwłaszcza jego powiedzenie, że wołałby „knuć i nahajki, niż szable wyostrzone”. Dr. Lilien brał niewątpliwie swoje powiedzenie dosłownie, „mechanicznie”, jednakże słowa takie mają symboliczne znaczenie, dlatego słusznie wywołały protest. Ostatecznie skutek był taki, że uchwalono wprawdzie bardzo stanowczy, ale też bardzo spokojny i wytrwały wniosek dr. Dwernickiego.

Na wszystkich więc punktach wczorajsza Rada zachowała się dobrze i poprawnie. Oby tak zawsze było!

Prezydent Ciuchciński zagał wczorajsze posiedzenie dopiero o godzinie 8-mej. Przed porządkiem dziennym odczytano wniosek nagły rr. dr. Liliena i towarzyszy, podpisany przez 13 członków „Klubu reformy”.

Echa niedzielnych zajęć z policją.

Wniosek ten dotyczy starcia demonstrantów socjalistycznych z policją na ulicy Brajerowskiej, a — z opuszczeniem kilku drastycznych wyrazów, które zastępujemy kropkami — opiewa jak następuje:

„Wobec jawnej . . . popełnionej wczoraj na ulicach miasta i jego mieszkańcach, wobec faktu, stwierdzonego przez cały szereg zupełnie wiarygodnych świadków, że policja zaatakowała z bronią w ręku tłum, który ani bezpieczeństwu osób, ani bezpieczeństwu mienia nie zagroził, wobec faktu, że atak policji zaskoczył tłum z nienacką, w chwili, w której zgromadzeni w żaden sposób nie mogli opróżnić ulicy, której opróżnienia policja zażądała, wobec faktu w końcu, że szarża policji odbyła się w sposób . . . urągający wszelkiemu prawu i ludzkości, gdzie nie oszczędzano starców, kobiet, ani dzieci, podpisani wnoszą:

Rada miejska wyraża najgłębsze oburzenie z powodu masakry, urządzonej przez policję na ulicach miasta na spokojnych mieszkańcach i wzywa Prezydenta miasta, ażeby za przelaną niewinnie krew, zażądał zadośćuczynienia od władz rządowych i odniósł się do namiestnictwa i ministerstwa, — o bezwzględne ukaranie winnych organów policyjnych w interesie tak . . . pogwałconego prawa.

Podpisani: Lilien, Aschkenaze, Laskownicki, Garczyński, Blumenfeld, Schleicher, Szafrański, Obmiński, Śliwiński, Czárnecki, Mikołajski, Pisek i Schleyen.

Dr. Lilien (kl. ref.), zabrawszy głos celem uzasadnienia wniosku, zaznaczył, że nie mija rok, aby „soldateska” policyjna nie nadużyła broni. Niedzielne wypadki wydarzyły się pod rządami nowego namiestnika, który zapowiedział, że będzie na każdym kroku przestrzegać prawa. Zapomniał jednak, że prawo także określa, kiedy wojsku wolno użyć broni: mianowicie w wypadkach koniecznej obrony. Wobec tego dr. Lilien wyraża wątpliwość: czy „nie lepsze są knuty i nahajki (!!) niż wyostrzone pałasze”. Nakoniec mowca odczytał treść swego wniosku, co galeryja przyjęła oklaskami.

R. Dylewski (koło m.) zaznaczył, że z dzienników wynika, iż policja była także zaatakowana. Zresztą wyroku nie można wydawać przed zbadaniem sprawy, a wniosek obecny jest wyrokiem. Na każdy sposób niewłaściwym było wmiśnięcie w to namiestnika. Mowca nie różni się co do meritum, ale różni co do formy z wnioskodawcą. Żąda więc surowego śledztwa i ukarania winnych. (Okłaski w Radzie.)

R. dr. Dwernicki (centrum) zaznaczył, że

Rada miejska nieraz już występowała przeciw nadużyciu broni przez policję. Ale porównywanie wypadków tutejszych z wypadkami za kordonem jest więcej niż niestosowne i przeciw temu mowca się zastrzegł. To nie odpowiada godności Rady miejskiej, tak samo jak nie odpowiada porównywanie kogoś z „nożownikami” i wydawanie wyroku z góry. Mowca więc żądał, że Rada nie może pójść bezwzględnie za wnioskiem tym dr. Liliena, zredagowanym widocznie pod wpływem rozdraźnienia, ale powinna przyjąć tylko tę jego część, która wzywa Prezydenta, aby spowodował śledztwo w tej sprawie. (Brawo.)

R. Czárnecki (kl. ref. — lud.) oświadczył się bezwzględnie za wnioskiem dr. Liliena. (Okłaski z galeryi.)

Prezydent Ciuchciński oświadczył, że był przed Sejmem, ale nie był przy ul. Brajerowskiej, więc nie wie, jak się tam działo. Natomiast był popołudniu przy pl. Maryackim i widział, że choć policjanci nie dobronili, to jednakże ktoś z demonstrantów zranił kamieniem komisarza Karabanowskiego.

R. dr. Lilien odpowiedział dr. Dwernickiemu, że jest istotnie wzburzony, ale wzburzenie to jest usprawiedliwione. R. Dylewski żąda śledztwa; mowca był przy ul. Brajerowskiej, widział co się działo, temu śledztwa nie potrzeba. To, co powiedział p. Prezydent, mowcy nie dziwi: policjanci od rana do popołudnia nie mogli chodzić z dobytymi szablami. Wobec tego mowca sądził, że jego wniosek jest w całości uzasadniony. (Okłaski.)

Prezydent Ciuchciński zastrzegł się przeciw wycieczkom dr. Liliena, jakoby myślał, że policjanci musieli od rana do wieczora chodzić z dobytymi szablami. Prezydent nie miał zamiaru bronić policji, ale stwierdził to, co widział.

Dr. Lilien: Wobec zapewnienia p. prezydenta nie myślę o tem wątpić.

Nastąpiło głosowanie. Za wnioskiem dra Liliena oświadczyło się 17 radnych. Wniosek natomiast dra Dwernickiego przyjęto jednogłośnie. Wniosek ten opiewa:

1) Rada miej. wyraża ubolewanie z powodu wypadków z dnia 27 b. m. i wzywa p. prezydenta miasta, aby zajął się bezzwłocznie zbadaniem przyczyn rozlewu krwi i w razie stwierdzenia winy organów policyjnych, dołożył starania, aby te organy policyjne surowo ukarano.

2) „Rada m. uprasza p. prezydenta, aby zawiadomił ją o wyniku”.

Ś. p. dr. Maryański.

Po zagajeniu prezydent Ciuchciński wygłosił wspomnienie pośmiertne, poświęcone zmarłemu wczoraj radnemu dr. Maryańskiemu, a słów jego członkowie Rady wysłuchali stojąco. Mowca nazwał zmarłego „sumieniem Rady”, gdyż zawsze przestrzegał przed zbytecznymi wydatkami, co umiał jednakże pogodzić z dbaniem o interes ludności. Jeszcze jako chory, ś. p. dr. Maryański, który był radnym przez lat 17, brał udział w sprawach miejskich, pisząc listy, a rady jego albo użytkowano, albo się do nich zastosowano. Szczególne zasługi około miasta położył ś. p. Maryański, jako członek sekcji skarbowej Rady.

Widmo cholery.

Przed porządkiem dziennym prezydent Ciuchciński udzielił głosu wicepr. dr. Rutowskiemu (kl. miesz.), który przedstawił następujące wnioski w sprawie zwalczania epidemii we Lwowie i zapobieżenia zawleczeniu cholery:

1) Rada m. upoważnia dra Rutowskiego, ażeby w porozumieniu z fizykiem bez odnoszenia się do magistratu i komisji w wypadkach niecierpiących zwłoki, czynił zarządzenia antyepidemiczne, oraz wydatki niezbędnie potrzebne;

2) Rada miejska przeznacza na tłumienie cholery i środki zapobiegawcze kredyt 10.000 kor.

3) Rada m. upoważnia prezydium do bezzwłocznego urządzenia epidemicznego baraku i na ten cel przeznacza nieprzekraczalny kredyt 10.000 kor.

4) Rada m. upoważnia prezydium w razie potrzeby do zbudowania na cmentarzach kostnic cholerycznych.

5) Rada m. upoważnia prezydium m. Lwowa do zawarcia układu z prof. Kuczerą, aby w laboratorium bakteriologicznym przeznaczył jedną siłę specjalnie do badań, przez fizyka miasta zarządzonych.

W sprawie tej zabierali głos rr.: Blumenfeld (kl. ref.), Czárnecki (kl. ref. — lud.), dr. Pisek (kl. ref.), Soleski (kl. ref.), dr. Piasecki (centr.), Włodzimirski (koło m.), a po końcowej przemowie referenta wicepr. dra Rutowskiego, uchwalono wszystkie jego wnioski.

Inne, wyrażone w ciągu dyskusji, życzenia i rezolucje przekazano magistratowi i komisjom.

4,000.000 koron.

Delegat dr. Aschkenaze (kl. ref.) referował „II uchwałę”, w sprawie 4 milionowej pożyczki na po-

krycie przekroczeń przy budowie tramwaju, nowej elektrowni i robót około światła elektrycznego.

R. Włodzimirski (koło miesz.) protestował przeciw temu, aby II uchwała odbywała się obowiązkowo bez dyskusji. Dlaczego i na jakiej podstawie?

Prez. Ciuchciński. A więc: druga uchwała, dyskusji niema! Kto się z wnioskiem zgadza, rączy rękę podnieść! Przyjęto!

R. pos. dr. Loewenstein (dziki). Pan Włodzimirski się myli, a dlaczego, to mu wytłumaczę przy innej sposobności.

Del. dr. Aschkenaze (prywatnie do otaczających radnych). Ażeby się kto skarżył, że w Radzie miejskiej za mało się mówi! — tego jeszcze nie było.

Kompromis w sprawie III wiceprezydenta.

Wśród ogólnego zainteresowania zabrał głos referent dr. Dwernicki (centrum), zreasumował dotychczasowy tok sprawy, poddał raz jeszcze do dyskusji przyjęty na poprzednim głosowaniu paragraf 21, a łącznie z nim par. 26.

Prezydent Ciuchciński: Panowie życzą sobie zacząć znowu od paragrafu 21? Przyjęto.

Ref. dr. Dwernicki (centr.). Przedstawił nowe brzmienie § 26, wedle którego Rada miejska wybiera wprawdzie trzech wiceprezydentów, ale urzęduje obowiązkowo i stale tylko prezydent i dwaj wiceprezydenci. Trzeciego Rada może powołać do urzędowania, placę ustanawia Rada, ale trzeci wiceprezydent pobiera ją o ile jest powołany do urzędowania. Nakoniec, wedle poprzedniego brzmienia projektu, całe prezydium miało być wybierane na lat 6, teraz zaś: Prezydent i pierwszy wiceprezydent na 6 lat, dwaj inni wiceprezydenci na 3 lata.

R. Włodzimirski (koło miesz.) żądał dokładniejszego określenia plac wiceprezydentów, mianowicie, aby trzeci wiceprezydent pobierał tylko wynagrodzenie za czas urzędowania rzeczywistego.

R. Feldstein (centr.) zaznaczył, że uchwała na ostatnim posiedzeniu zapada w nieobecności niemal zupełnej bardzo silnego stronnictwa. W celu załagodzenia sprawy wdrożono porozumienie, które doszło do skutku, a jego owocem jest fakultatywne urzędowanie i plac trzeciego wiceprezydenta.

R. Riedl (kl. miesz.) zapowiedział, że do § 21 wnieśli pewne poprawki (dyskutowano najpierw nad § 26).

R. Laskownicki (kl. ref.) prosił, aby wobec porozumienia nie przewlekać tej ważnej sprawy.

R. Dwernicki zwrócił uwagę, że nowe brzmienie § 26, przedstawione przez niego, jest identyczne z brzmieniem r. Feldsteina.

„Dzika” obstrukcja.

R. dr. Lisiewicz (dziki) wyraził „zadowolenie” z kompromisu. Śmie jednak powiedzieć, że i inni radni mają pewne prawa. Mowca więc twierdził, że „tak nie idzie” i że na przyszłość trzeba pytać o zdanie „dzikich”. Uchwała co do § 21 jest i mowca nie da sobie wytłumaczyć, że można powziąć uchwałę inną. Trzeba wpięć zreasumować poprzednią uchwałę. Uchwał magistratu i sekcji V nie można schować do kieszeni, bo inaczej wszystko schodzi do farsy. „Panowie delegaci sobie coś uchwalają, a my mamy głosować. Ja przeciw temu protestuję”. Dalej mowca omawiał obszernie kwestyę wiceprezydentów, delegatów, ich kompetencji i t. d. Trzeba więc poddać pod obrady nie tylko propozycje kompromisowe, ale magistratu i odrębne wnioski mowcy.

R. Pawlowski (dziki) wyszedł z tego samego stanowiska i bronił obszernie prawa „dzikich”. Poprzednią uchwałę trzeba zreasumować, inaczej mowca wnosi protest.

Ref. dr. Dwernicki zaznaczył, że reasumacja § 21 jest niepotrzebna. Powiedzano tam tylko, że „Rada wybiera prezydenta i trzech wiceprezydentów” — i koniec. Bliższe określenia, barwa właściwa, a razem zmiany kompromisowe są w § 26.

R. Feldstein (centr.) wyraził ubolewanie, że mowa dzisiejsza dra Lisiewicza tak bardzo się różniła od zeszlotygodniowej. Porozumienie jest możliwe tylko między klubami. Z „dzikimi” trudno się porozumiewać, bo niema z kim. Trudno przecież od radnego do radnego chodzić i pytać się go o zdanie. Pomimo kompromisu, dzikim nikt prawa głosu nie odbiera, mogą stawiać wnioski, poprawki i głosować, jak się im podoba. Reasumacja § 21 jest niepotrzebna, ale dla świętego spokoju mowca wnosi, aby przedsięwzięto reasumację.

R. Rawski (dziki) ujął się ze „dzikimi prawami” i jeszcze raz obszernie udowadniał, że ich się trzeba pytać o zdanie.

R. pos. Roszkowski (koło m.) zapewniał, że wszystko, co się tu dzieje obecnie, odpowiada kompletnie zwyczajom parlamentarnym. Referentowi wolno przyjmując wnioski kompromisowe, ale radnym poszczególnym wolno na nie nie głosować. Skoro podnoszono zarzuty co do legalności głosowania na poprzednim posiedzeniu nad § 21, reasumację można przedsięwziąć, ale to

WĘGIEL kamienny — Koks, Brykiety, Antracyt najlepszej jakości, poleca —
1-sza gal. Spółka importu węgla kamiennego Lwów, Sykstuska 25

Już nadeszły najświeższe nowości na obecny sezon, ceny znacznie niższe
PORTYER DYWANÓW FIRANEK 9711
W. Adamski i wszelkich przedmiotów dekoracyjnych do magazynu Lwów, Hotel Żorża.

już byłby wynik bardzo daleko idących skrupułów. Przy dobrej woli można wszystko zgodzić. **R. Soupper** (kat.) imieniem klubu małego, złożonego z 3 członków, wyraził radość z kompromisu, ale na przyszłość prosił, aby o jego klubie nie zapomniano.

R. Pawlewski (dziki) zapewnił, że i on cieszy się z kompromisu, jednak ze względów formalnych musi być za reasumcją.

Reasumcja.

W głosowaniu nad wnioskiem r. Feldsteina zreasumowano jednogłośnie uchwałę poprzednią co do § 21 i § 23.

Uchwała.

Potem również jednogłośnie przyjęto § 21, a tak samo przedyskutowany już § 26 w brzmieniu nowym referenta i r. Feldsteina.

Przy par. 23, dotyczącym czasu urzędowania prezydenta i wiceprezydentów, r. dr. Lisiewicz (dziki) postawił poprawkę, aby poza prezydium można było powoływać do urzędowania także delegatów.

Sprzeciwili się temu r. dr. Aschkenaze (kl. ref.) i Neuman (kl. m.) i referent dr. Dwernicki (centr.). Wniosek ten odrzucono.

Trzyletnie urzędowanie wiceprezydentów.

W dyskusji nad kompromisem brzmieniem § 23 r. Riedl (koło m.) żądał tylko 3-letniego urzędowania wszystkich trzech wiceprezydentów. Po przemowie r. Pawlewskiego (dziki), uchwalono ten paragraf jednogłośnie w brzmieniu r. Riedla.

Miłość i zgoda.

Przez uchwalenie zmian mniej ważnych do innych paragrafów statutu, przyjęto gładko i spokojnie całą reformę, z tem, że do zmiany statutu potrzeba kompletu 60 radnych i 2/3 głosów wszystkich obecnych. Wśród ogólnej „miłości i zgody“ uchwalono nakoniec całość ustawy.

Prezydent Ciuchciński zawiadomił, że delegat r. dr. Aschkenaze objął w myśl czerwcowej uchwały te czynności w Magistracie, które nie należały ściśle do zakresu obu wiceprezydentów.

R. Innatowicz (koło m.), zabrawszy głos w sprawie osobistej, zaznaczywszy zgodny ton dzisiejszego posiedzenia, wyraził nadzieję, że będzie tak zawsze, że radni będą się kierować tylko dobrem miasta, a szczególnie, że będą szanować godność osobistą przeciwników. Przemawiał jeszcze w podobnym duchu pojednawczym r. dr. Dwernicki (centr.) — poczem o godz. kwadrans na 12 w nocy posiedzenie zamknięto.

Z ostatniej poczty.

§ Pogrzeb Deotymy. W sobotę o g. 3 popoł. odbył się w Warszawie pogrzeb s. p. Jadwigi Łuszczewskiej. Na długo przed oznaczoną godziną zaległy tłumy obszernej świątyni Wszystkich Świętych, aby oddać hołd zwłokom znakomitej poetki. Nie mogąc pomieścić się w kościele, uczestnicy smutnego obrzędu zapelnili przyległy plac i ulice, tworząc ogromne szpalery, przez które kondukt pogrzebowy miał przeciągać. Były reprezentowane wszystkie stany: młodzież szkolna, rzemieślnicy, robotnicy, artyści, przedstawiciele arystokracji, przemysłu, handlu i całej wogóle inteligencji.

W kościele pełnili straż honorową przedstawiciele towarzystw. Po odśpiewaniu pieśni żałobnych przez chór teatralny, oraz po skończonych egzekwiach, trumnę wynieśli członkowie komitetu organizacyjnego i złożyli na 6-konnym wozie żałobnym, pokrytym mnóstwem wspaniałych wieńców.

Kondukt poprowadził ks. biskup Kazimierz Ruszkiewicz, w asystencji kilkudziesięciu księży z Warszawy i prowincji. Po bokach ustawili się członkowie straży honorowej, zrekrutowanej z pośród przedstawicieli stowarzyszeń sportowych, ułatwiając rozwinięcie się wielkiego orszaku pogrzebowego, który składał się w pierwszym rzędzie z najbliższych krewnych zmarłej poetki, przyjaciół i uczestników słynnych literackich zebrań czwartkowych. Dalej kroczyły delegacje stowarzyszeń związków i instytucji społecznych, grono postów naszych z prezesem Koła Romanem Dmowskim i wiceprezesem dr. Janem Harusewiczem na czele, członkowie arcybactwa, instytucji jałmużniczych i t. d. Świat robotniczy reprezentowany był przez członków związku chrześcijańskiego.

Wielotysięczny ten orszak kroczył wśród zwartych szpalery osób, oczekujących na pochód wzdłuż chodników, ulicami: Królewską, placem Saskim, Wierzbową, placem Teatralnym, Bielańską na Powązki. Po drodze zatrzymał się orszak przed domem Nr. 37 przy

ul. Królewskiej, gdzie zamieszkiwała i zmarła Deotyma, którego balkon ozdobiony był popiersiem zmarłej.

Tutaj orkiestra Filharmonii wykonała utwór żałobny. Po przybyciu konduktu do rogatki powązkowskiej przedstawiciele instytucji, korporacji, stowarzyszeń i zakładów naukowych zdjęli z wozu swe wieńce i ponieśli je przed trumną, którą wzięli na swe barki przedstawiciele świata literackiego i ponieśli do grobu rodziny Łuszczewskich.

Nad otwartą mogiłą, po odprawieniu ostatnich modłów przez duchowieństwo, przemawiali: mec. Julian Kazimierz Jasiński, prof. Tadeusz Korzon, Ignacy Bałliński i Helena z Boguskich Pajzderska (Hajota). Złożenie zwłok do grobu przy dźwiękach „Salve Regina“, wykonanej przez chór teatralny, zakończyło uroczystość żałobną.

§ Pomnik Mickiewicza w Paryżu. Paryski korespondent „Kraju“ pisze:

W gronie najprzedniejszych mężów francuskich powstała myśl uczczenia Mickiewicza pomnikiem na jednym z placów Paryża. Komitet zawiązuje się pod hasłem: „Zadnych partyj, żadnego sekciarstwa“. Obok luminarzy literatury i nauki staną wypróbowani przyjaciele nasi wraz z reprezentantami tutejszej kolonii polskiej. Pomnik, mający być wyrazem hołdu Francji, wykona jeden z mistrzów francuskich. Inicytywa wyszła od braci Leblond, utalentowanych pisarzy, znawców naszych spraw i naszych wielkich przyjaciół.

§ Nowa sekta „bezkościelnych“. Z Sosnowca dochodzi wiadomość, że niejaki M. K., były katolik, a następnie maryawita, agituje za utworzeniem nowej sekty, która nawet maryawityzmu nie uznaje, a twierdzi, że kościół nie jest potrzebny, gdyż modlić się można wszędzie i t. d. Podobno K. znajduje wielu zwolenników wśród klasy robotniczej. Objeżdża też w tym celu miasta fabryczne i agituje zawzięcie.

§ Gość rosyjski w Poznaniu. W bankiecie poże-gnalnym dla dotychczasowego prezydenta policji Hellmanna uczestniczył także adjutant gubernatora kaliskiego w mundurze rosyjskim. Gubernator kaliski jest zaprzyjaźniony z panem Hellmanem i kilka razy w Poznaniu był jego gościem.

§ Policja w uniwersytecie. Gazety kijowskie donoszą, że policmajster miejscowy wniósł projekt budowy na dziedzińcu gmachu uniwersyteckiego koszar dla policjantów...

§ Chrzest 60-letniego żyda. W Mińsku Litewskim, przeszedł w tych dniach na katolicyzm 60-letni starzec żydowski, który był całe życie nabożnym żydem. Dzieci jego, dowiedziawszy się o tem, zażądały dokonania ekspertyzy lekarskiej, dla przekonania się, czy ich ojciec jest przy zdrowych zmysłach.

§ Rewizja policyjna wśród widzów. W teatrze łotewskim „Apollo“ w Rydze przed rozpoczęciem przedstawienia sztuki Heijermansa „Nadzieja“ policja poddała rewizji część zebranej publiczności. Kilka osób aresztowano. Przedstawienia „Nadziei“ zabroniono.

§ Ofiarą cholery padł w Petersburgu Jan Kościuszko-Walużnicz, znany wszystkim i szanowany przez wszystkich członek kolonii polskiej nad Newą. Zmarły liczył zaledwie 56 lat wieku. W roku 1894 jego staraniem została wydana księga zbiorowa p. t. „Charitas“, której ukazanie się stanowi niezaprzeczenie epokę w życiu kolonii polskiej w Petersburgu. Odbarzony umysłem praktycznym, pisał artykuły popularne z dziedziny wiedzy stosowanej, ale przez skromność nie kładł nigdy na żadnym artykule swego nazwiska. Pisywał również korespondencye do pism warszawskich. Kościuszko-Walużnicz był znany jako człowiek nieposzlakowanej uczciwości; to też zarząd Tow. Dobroczynności, którego domami zarządzał aż do samej śmierci, powierzył mu administrację spadku znacznego po Liniewicz.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Sytuacja.

Wiedeń. (Tel. wł.) Delegacje wspólne zbiorą się dnia 8 października.

Na prezydenta delegacji austriackiej wyznaczony jest członek Izby panów, dr. Madeyski.

Praga. (Tel. wł.) Na konferencji agraryszów niemieckich, odbytej tu wczoraj, postawiono wniosek rozpoczęcia obstrukcji technicznej w delegacjach.

Echa zająć w Lublanie.

Lublana. (Tel. wł.) Wybrano tu komisję wojsko-

wą, która ma stwierdzić, czy rzeczywiście wojsko krytycznej niedzieli strzelało do uciekających.

Wczoraj bawiła tu deputacja rosyjska, która złożyła wieńce na grobie poległych.

Sejmy.

Gorycja. (TBK.) Wczorajsze posiedzenie Sejmu musiano zamknąć z powodu braku kompletu. Idzie tu o obstrukcję słoweńskiej partyi ludowej i Włochów liberalnych, którzy przygotowali także szereg wniosków naglących. Obstrukcja ta skierowaną jest przeciw włoskiej partyi ludowej i słoweńskim agraryszom, którzy tworzą razem większość w Sejmie

Cholera.

Petersburg. (TBK.) Stan cholery z 27 b. m. jest następujący: zachorowało 263, umarło 102, ogólna liczba chorych w obecnej chwili 1846.

Parlament duński.

Kopenhaga. (TBK.) Sesja parlamentu rozpoczęła się wczoraj. Dotychczasowi prezydenci obu Izb, t. j. Landthingu i Folkethingu zostali wybrani ponownie. Folkething uchwalił następującą rezolucję:

Folkething daje wyraz żałobie, jaka spadła na lud wskutek zbrodni Albertiego i uchwała współdziałać z gabinetem, opierającym się na jego większości celem pomyslnego załatwienia sprawy.

Podróże władców i dyplomatów.

Monachium. (TBK.) Przybyła tu hiszpańska para królewska i jest podejmowana uroczystie przez księcia regenta Luitpolda i sfery dworskie.

Królowa-wdowa hiszpańska Krystyna wyjechała stąd wczoraj przedpołudniem do Wiednia.

Budapeszt. (TBK.) Program przyjęcia pary królewskiej hiszpańskiej jest już ustalony. Król i królowa przybywają do Budapesztu d. 1 października o godz. 3 popołudniu, a odjadą w sobotę d. 3 października o g. 4 popoł. z dworca Zachodniego do Drezna.

Desio. (TBK.) Rosyjski minister spraw zagranicznych Izwołski przybył tu z małżonką i zamieszkał w willi włoskiego min. spraw zagranicznych Tittoniego. Po drodze obu ministrów ludność witała owacyjnie.

Norderney. (TBK.) Włoski ambasador w Berlinie Panza przybył tu w odwiedziny do kanclerza Bülowa.

Wiedeń. (TBK.) Królowa wdowa hiszpańska przybyła tu wczoraj, powitana na dworcu przez arcyks. Rainera i arcyksiężnę Izabelę z córkami ambasadora hiszpańskiego. Królowa-wdowa zamieszka w pałacu arc. Rainera.

Bułgaria — Turcja.

London. (Tel. wł.) Korespondent „Daily Telegraphu“ z Konstantynopola donosi, że w kołach dyplomatycznych nie myślą, aby miało przyjść do wojny pomiędzy Bułgarią a Turcją. Cała zreszta interwencja mocarstw w tej sprawie jest bardzo platoniczna.

Berlin. (Tel. wł.) Polityczne koła tutejsze uważają wybuch wojny między Bułgarią a Turcją za nieprawdopodobny, przedewszystkiem dlatego, że Turcja zupełnie nie jest do takiej wojny przygotowana.

Kolonia. (Tel. wł.) Jedna z poważnych osobistości politycznych oświadczyła, że postępowanie Bułgarii w sprawie kolei orientalnej jest prostym rabunkiem.

Konstantynopol. (TBK.) Dyrekcja kolei orientalnych ogłasza w dziennikach dokumenty celem zaprzeczenia twierdzeniu rządu bułgarskiego, jakoby sama żądała obsadzenia przez Bułgarię linii i objęcia przez nią ruchu.

Sofia. (TBK.) Niemiecki agent dyplomatyczny wniósł do rządu bułgarskiego protest w sprawie kolei orientalnych.

Petersburg. (TBK.) Rząd rosyjski poruszył myśl oddania zatargu turecko-bułgarskiego mocarstwom, podpisanym na traktacie berlińskim. Sądzą, że konflikt da się zażegnać.

Konstantynopol. (TBK.) W tutejszych kołach rządowych sądzą, że afera z Gieszowem da się uregulować. Co do kolei orientalnej, mają nadzieję załatwienia sprawy nieznacznymi ustępstwami. Gdyby to się nie stało, istnieje myśl oddania decyzji sądowi rozjemczemu w Hadze.

Nowy konflikt na Bałkanie.

Konstantynopol. (TBK.) Czarnogórski zastępca wniósł wczoraj u Porty żądanie ustanowienia mieszanej komisji celem uregulowania afery w Yezeso, grożąc w przeciwnym razie wybuchem konfliktu.

Maroko.

Wiedeń. (TBK.) „Polit. Corr.“ donosi, że odpowiedź rządu austriacko-węgierskiego na notę francusko-hiszpańską w sprawie Maroka doreczono ambasadorowi francuskiemu i hiszpańskiemu w Wiedniu. Odpowiedź wyraża zgodę na propozycje, zawarte w nocie i jest bardzo przychylną dla noty, przyczem podnosi konieczność solidarnego postępowania Europy w tej kwestyi.

Krajowa wytwórczo-handlowa Spółka przyborów szkolnych we Lwowie

ul. Pańska 21 — poleca własnego wyrobu zeszyty szkolne, notatki, bloki itp.

11076

Baczność! Popierajmy przemysł krajowy!

ty szkolne, notatki, bloki oraz wszelkie materiały piśmienne.

Krajowa wytwórczo-handlowa Spółka przyborów szkolnych, Lwów, ul. Pańska 1. 21. — Poleca własnego wyrobu zeszyty

11025

Kongresy.

Jena. (TBK.) Przy udziale około 500 profesorów i docentów uniwersytetów i politechnik z Niemiec i Austrii, rozpoczął się wczoraj II kongres nauczycieli szkół wyższych.

Florenca. (TBK.) Włoski minister sprawiedliwości Orlando otworzył tu wczoraj międzynarodowy kongres międzynarodowego prawa. Austrię reprezentuje na kongresie prof. Strisower.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Wien. Allg. Ztg.” donosi, że wczoraj bawili tu incognito bułgarski prezydent ministrów i bułgarski minister handlu.

Wiedeń. (TBK.) „Wier Ztg.” ogłasza sankcyonowaną ustawę o kredycie dodatkowym do preliminarza budżetowego na r. 1908 celem polepszenia bytu pewnych kategorii służby państwowej.

Wiedeń. (TBK.) Dziennik rozporządzeń obrony krajowej ogłasza postanowienia organizacyjne dla austriackiego oficerskiego korpusu motorowego.

Wiedeń. (TBK.) Stan Banku austro-węgierskiego z dr 23 września 1908 roku: Banknoty w obiegu: 1.906.614.000 kor. (w porównaniu z poprzednim tygodniem: mniej o 20.334.000 koron); rezerwa kruszcowa 1.530.520.000 (mniej o 996.000); portfel wekslowy 512.200 (więcej o 682.000); zastaw papierów 68.967.000 (mniej o 863.000); banknoty wolne od podatków 36.338.000 (więcej o 19.338.000).

Wrocław. (TBK.) Onegdaj w miejscowości Weisenhof przyszło do większych wykroczeń ze strony robotników galicyjskich. Kilku robotników niemieckich rannono. Głównych przywódców rozruchów aresztowano.

Bukareszt. (Tel. wł.) Dzienniki donoszą, że stan zdrowia króla Karola nic się nie poprawił. Stan jest ciągle groźny.

Petersburg. (TBK.) W prowincjach nadbałtyckich zniesiono stan wojenny, a zaprowadzono stan wzmożonej ochrony.

London. (TBK.) Lord prezydent Rady tajnej Tweedmouth, były pierwszy lord marynarki, podał się do dymisji ze względu na zły stan zdrowia.

Prochom Hetmana Żółkiewskiego

w dzień Jego pogrzebu.

Wstań prochu — porzuć purpurowe mary;
patrzy na Ciebie niespokojny lud
i łopocące pytają sztandary,
czy się nie spełni zmartwychwstania cud —

czy zanim dom Twój kamienny zabiorą,
aby Cię zanieść do mogiłnych wrót,
Ty się nie zerwiesz znów, jak pod Cecorą,
aby wyruszyć na bitewny trud —

czy wśród szelestu szarf, wieńcowych liści,
kiedy dzwon będzie w płacz ogromny bił,
nagle się wielki ten Twój sen nie ziści,
który się Tobie pod Cecorą śnił.

I kiedy Ciebie Twój naród otoczy,
ażebym wieków okazał Ci cześć,
czy nie rozewrą się, prochu, Twe oczy,
zanim Cię będą znów w podziemiach grześć.

Na rozesłane przed Tobą kobierce
kiedy uklękną wodzowie i lud,
czy po raz wtóry nie skoła Twe serce,
że tak na marne poszedł cały trud.

Rwą się sztandary i serca łopocą,
drży katafalku purpurowa tkań...
Wstań — przed narodem miłością i mocą
Ty, urodzajna garści prochu, wstań...

JÓZEF NAWROCKI.

Żółkiew
29 września 1908.

NADEŚLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

BILINSKA SZCZAWA

Znakomity dyetetyczny napój stołowy.
Proszę zapytać lekarza domowego o wartości Wody Bilińskiej. 7412

Dr. K. PODLEWSKI

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
powrócił i ordynuje dla kobiet i mężczyzn od 11—12, 3—5
ul. Akademicka 14, telefon nr. 1120. 9824

Kancelaryja adwokata krajowego

Dr. Adolfa Frischa

9874 znajduje się przy ul. Czarnieckiego 10.

Pension „Goplana” Lwów, ul. Bielewskiego 5
poleca pokoje z całodziennym utrzymaniem. Światło elektryczne. Telefon. 10912

Wpisy do Lwowskiego Liceum muzycznego odbywają się codziennie od 10—1 przed i 4—6 popołudniu w kancelaryi Liceum plac Maryacki 1. 10. W zakres nauk wchodzi:
A) Dział muzyczny, instr. śpiewu i teorii. B) Dział operowy i C) Kursy przygotowawcze do egzam. państwowych.
Siły profesorskie są następujące:
A. Białecka, J. Chmieliński art. dram., J. Fuhrmann, K. Koniński, K. Kunciewiczowa, A. Ludwig art. op., T. Mayer, K. Paślowski reż. op., T. Pollak, A. Strusińska, F. Szczepanowska, M. Terlecka, M. Weżeszczukowa.
Zarząd ogłasza 3 miejsca wolne. Podanie wnosić należy do zarządu. 9436

**Docent dentystyki
Dr. Teodor Bohosiewicz**

10556 ordynuje jak zwykle ul. Jagiellońska 7.

„Pension Exquisite”

Lwów, ulica Sykstuska 1. 23

poleca pokoje elegancko urządzone, elektrycznie oświetlone, na dłuższy lub krótszy pobyt z całym utrzymaniem.
Centrum miasta. Ceny umiarkowane. 8926

**Zakład dentystyczny
Dr. Fryd. Fruchtmanna**

Lwów, Sykstuska 15, — wykonuje plomby złote i porcel. zęby sztuczne korony i mostki. 9943
Wymywanie zębów bez bólu.

**Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Maksymilian Schmelkes**

b. kilkuletni sekundaryusz szpitala powszechnego ordynuje od g. 10—12 i od 3—5, ul. Brajerowska 6. 9323

„ASTRA” Lwów, Zielona 3, Jedyny w kraju Artyst. ZAKŁAD SZTUKI STOSOWANEJ poleca oryginalne wzory pod haft kościelny, dekoracyjny, japoński i aplikacje; roboty wypalane w drzewie i aksamicie; malowidła na jedwabiu, gobeliny, witraże. — Zlecenia z prowincji odwrotnie. 11003

Adwokat Dr. RABNER

otworzył kancelaryę 11004
we Lwowie przy ul. Akademickiej 1. 16.

Drojowska powróciła i posiada wspaniały wybór w modelach paryskich, wiedeńskich i kapeluszy własnego wyrobu. Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 7. 11053

Na „kursach sztuki stosowanej”

Maryli Wexówny — Łyczakowska 16. 11051
rozpoczyna się nauka 1 października.
Kurs obejmuje: 1) Naukę rysunku i malarstwa z natury, 2) Naukę „sztuki stosowanej”, 3) Naukę rysunku i modelowania dla dzieci od lat 7—12-ty. — Prospekty na żądanie. Bliższych objaśnień udziela Zarząd od 3—5-tej.

Zakład Gazowy Miejski we Lwowie
poleca na sezon zimowy

Palniki żarowe „Invert”
wieszące

odznaczające się znaczną oszczędnością (około 30%)
jak i znakomitym efektem świetlnym.
Prócz tego utrzymuje na składzie palniki żarowe

„Auerera”
normalne, oszczędnościowe oraz wszelkie przybory do oświetlenia gazowego.

Równocześnie zawiadamia się PP. Konsumentów, że z dniem 1 października br. zostaje wprowadzony

ABONAMENT

na utrzymanie palników żarowych.
Bliższych wyjaśnień udziela się w lokalu sprzedaży Zakładu gazowego w pasażu p. Mikolascha. (Telefon Nr. 179. 11010

Wiadomości bieżące.

Sporetrzenia meteorologiczne (z obserwatorium astronomicznego Politechniki) w d. 28 września b. r.:

Czas (Lwowski)	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. + op.)	Temperatura.	
					w dzień	w nocy
7 rano	733.90	11.2	W1	8.2	12.5	10.0
2 popoł.	734.25	11.4	cisza			
9 wiecz.	735.50	10.0	W2			

Uwaga: Pochmurno i deszcz cały dzień.
Prognoza na dziś: Przeważnie pochmurno, opady.

Wiedeń. (TBK.) Przepowiednia centralnego Zakładu meteorologicznego na dziś:

W Galicji wschodniej:
Pochmurno, mierne wiatry, chłodno, zmiennie, z wolną pogodą polepsza się, lecz niejednostajnie.
W Galicji zachodniej:
Pogoda piękna, mierne wiatry, stan mało zmieniony, miejscami mgła poranna.

→ **Wiadomości osobiste.** Prymaryusz dr. Wilhelm Pisek powrócił i ordynuje jak zwykle ul. Kraszewskiego 1. 19.

Marya Konopnicka w przejeździe do Żółtkwi na uroczystość przeniesienia zwłok Wielkiego Hetmana przybyła wczoraj do Lwowa.

→ **Z kolei.** Z powodu niedostatecznej frekwencji podróżnych, przerywa się z dniem 1 października b. r. bezpośredni kurs wozu osobowego I/II klasy między Lwowem i Kopyczyńcami przy pociągach nr. 13/3451 i 3454/12. Zaprowadzony na próbę z d. 1 czerwca b. r.

→ **W konc. szkole muzycznej** Heleny Prokesz przy ul. Kleinowskiej 1. 4 (boczna Sykstuskiej) odbywają się wpisy codziennie od g. 4—6.

→ **Ucieczka obłąkanego.** Wczoraj w ul. Grodeckiej słuszak Onyszkiewicz i szewc Edward Kornblüth przytrzymali umysłowo chorego człowieka, zupełnie nieporozumiałego, który — jak na pierwszy rzut oka osądzić było można — uciekł z Kulparkowa i był jeszcze w ubraniu zakładowym. Pomimo tego znaleźli się zaraz w tłumie obrońcy, którzy chcieli koniecznie odbić kapralowi policyjnym, zdaniem ich „niesłusznie aresztowanego”, tak że omal nie przyszło do użycia broni.

□ **Stanisławów.** (Kor. wł.) Uczelnia dla ubogiej młodzieży szkolnej. Brak tego rodzaju instytucji oświatowo-humanitarnej w naszym mieście postanowił zapełnić komitet, złożony z kilku młodych ludzi, którym dobro młodego pokolenia leży gorąco na sercu. Mamy nadzieję, że społeczeństwo stanisławowskie znane zawsze z ofiarności i patriotyzmu, jakoteż i władze nasze autonomiczne przyjdą komitetowi z pomocą i nie odmówią mu swego poparcia. Jak pożyteczna jest taka instytucja przykładem tego Lwów, gdzie już sześć ich powstało.

We wszystkich sprawach, odnoszących się do powstania uczelni należy się odnosić do p. Ozyasza Offenbergera nauczyciela religii mojżeszowej w Stanisławowie.

Na cele dobroczynne. Właściciele tutejszego teatru kinematograficznego „Urania” przeznaczili czwartkowe przedstawienia w przeciągu całego roku na cele dobroczynne.

Pierwsze przedstawienie na dochód „Kola Panien Polek” już się odbyło i przyniosło temu towarzystwu wcale pokaźny dochód. Na cele innych towarzystw już przedstawienia „dalsze przeznaczono. Ofiarności teatru „Urania” nie tylko przyklasnąć należy, ale wezwać nasze społeczeństwo do jak najgorliwszego tegoż poparcia, zwłaszcza obecnie, gdy jakiś obcokrajowiec rozbił już swe namioty w naszym mieście, aby uraczyć nas produktami swojego kinematografu.

Szkarlatyna w mieście. Groźna choroba, która obecnie grasuje niemal w każdym większym mieście naszego kraju, zawitała i do nas. Sprawozdanie fizyka miejskiego notuje w ostatnich dwóch tygodniach pięć wypadków szkarlatyny w mieście. W Knihininie wsi w Uhrynowie Dolnym panuje ta choroba epidemicznie.

Wszelkie ostrożności, celem zapobieżenia dalszemu rozszerzeniu się szkarlatyny poczyniono.

Przedstawienie amatorskie. Kółko dramatyczne „Miłośników sceny” odegra w sobotę dnia 3 października komedię Fredry „Damy i huzary” na cele Towarzystwa uczestników powstania polskiego z r. 1863. Spodziewać się należy, że prawdziwym humorem polskim tryskająca sztuka jak i humanitarny cel zgrupowania na to przedstawienie jak najliczniejszą publiczność.

□ **Tarnopol.** (Kor. wł.) Kursy analfabetów od szeregu lat prowadzony przez tutejsze Koło T. S. L. rozpoczyna się w dniu 4 października.

Kurs ten przeznaczony dla dorosłych analfabetów odbywać się będzie bezpłatnie w niedziele i święta w szkole im. św. Kazimierza. Jest rzeczą wskazaną by pracodawcy starali się wpłynąć na te liczne jeszcze niestety kręgi dorosłych analfabetów, by w swoim dobrze zrozumianym interesie uczęszczali na kurs który niejednego już dorosłego człowieka wyrwał z szeregu analfabetyzmu.

Kuracyjne winogrona z Vöslau

Handel korzenny i delikatesów
10977 M. Sibicki, Lwów, Zielona 4, filia 39.

Zamówić z prowincji skutecznie i odwrotnie

W szkole muzycznej p. HELENY OTTAWOWEJ przyjmuje się wpisy codziennie od godziny 10—12 i od 4—6 w kancelaryi Szkoły przy ulicy Teatralnej l. 16 mezanin). 9744

Podziękowanie.

W bolesnym smutku po stracie ukochanego męża i Ojca naszego bł. p. EDWARDA KRUIHA składamy serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy raczyli oddać Zmarłemu ostatnią przysługę i wyrazić w jakikolwiek sposób swój po Nim żal a nam współczucie.

11075 Helena Kruhowa z córkami.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w oddaniu ostatniej przysługi ś. p. bratu naszemu, Janowi Maysenhälterowi, a w szczególności Jego Kolegom, Przyjaciółom i Znajomym, tudzież Szanownemu Towarzystwu śpiewackiemu „Lutnia” składamy serdeczne „Bóg zapłać”

11034 Rodzina Maysenhälterów.

Podziękowanie.

Księdzu Kanonikowi prałatowi Lenkiewiczowi oraz wszystkim kolegom i znajomym zmarłego ś. p. c. k. lustratora domen i lasów składamy „Bóg zapłać”.

11079 Stryj i ciotka Lipińscy.

Wiadomości giełdowe.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 21 września 1908 do 27 września 1908

bez opłaty akcyzowej. — Waluta koronowa.

Ceny za 50 kilogramów:

Pszonica od 10.— do 10.20, Żyto od 8.15 do 8.40, Jęczmień browarny od 7.50 do 8.25, Jęczmień pastew. 6.60 do 7.—, Owies 6.20 do 6.45, Hreczka — do —, Kukurudza 0.— do 0.— Proso — do —, Groch do gotow. 8.65 do 10.—, Groch pastew. 0.— do 0.—, Soczewica — do —, Fasola — do —, Bobik 6.— do 6.25, Wyka 0.— do 0.—, Koniczyna czerwona 58.— do 65.00, Koniczyna biała 38.— do 47.50, Koniczyna szwedzka 65.— do 75.—, Tymotka — do —, Anyż rosyjski — do —, Anyż płaski — do —, Rzepak zimowy 13.75 do 14.00, Rzepak letni — do —, Rzepik zimowy — do —, Rzepik letni — do —, Lnianka 10.25 do 10.50, Nasienie lniane 9.75 do 10.—, Nasienie konop. — do —, Chmiel 45.00 do 55.—, Konopie — do —, Len — do —, Wełna — do —, Potaż drzewny — do —, Potaż słoniasty — do —, Miód — do —, Masło — do —, Łój — do —, Nafta zwykła 12.— do 13.—, Nafta salonowa 14.— do 16.—, Wosk ziemny — do —, Piótno — do —, Skóry surowe — do —, Spirytus 56.65 do 57.05, Spirytus nadkontyngent. (ekskontyn.) 37.15 do 37.50.

Z targu handlowego.

Wiedeń, 28 września. (Tel. wł.) Spirytus. Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 60.20 do 61.— Tendencja ustalona. Cukier zatowar skontyngentow. z natychmiastową: z Wiednia w całych wag. K. 74.— do 74.50. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. — do —. Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —, w całych wagonach K. — do — beczkami do —. Tendencja: spokojna. Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. 27.60 do K. 28.60. W beczkach K. — no —. Nafta galicyjska z Wiednia beczkami K. 28.50 do K. 29.50. Tendencja: silna.

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, dnia 28 września. Kursy giełdy wiedeńskiej. Losy a) procentowe: Austriackiego Zakładu kredyt. i oblig.

p. z r. 1880 3 proc. 267.—, Austr. Zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 261.—, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 k. 4 m. zł. proc. 257.75, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 239.50, Pożyczka serbska norm. po 100 fr. pr. 4 103.75. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 20.40, Zakładu kred. dla handlu i przemysłu po 100 zł. 472.—, Clary zł. 40 m. k. 147.—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 110.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 105.—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 62.—, Ofen 40 zł. 210.—, Palify 40 zł. m. konw. 198.—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 48.50, Czerwonego krzyża węg. tow. 5 zł. 26.50, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 68.—, Salma 40 zł. m. k. 231.—, Pożyczka salcburska po 20 zł. 111.—, Tureckie oblig. prem. kolejowe 400 fr. per cassa 185.25, Tureckie oblig. prem. kolejowe 400 fr. per medio 184.25, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 491.—

Berlin, dnia 28 września. Banknoty austriackie 85.15, Spirytus —.

Paryż, dnia 28 września. Trzy procentowa renta 95.06, mąka 30.90. Frankfurt, 28 września. Austr. kred. 202.10, Kolej państwowe 149.—, Disconto 179.70, Laura —.—, Usposobienie silne.

Wiedeń, 29 września. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 643.50, Akcje węgier. Zakładu kredyt. 745.—, Akcje Anglo banku 297.50, Akcje Unionbanku 530.—, Akc. Länderbanku 439.50, Akcje Bankvereinu 517.25, Akcje Boden credit 1070.— Akcje gal. Banku hipot. —.—, Akcje kolei państwowych 695.75, Akcje kolei południowej 122.25, Akcje Tramway A. —.—, B. —.— Akcje kolei Elbethal 451.—, Akcje kolei półn. 5110—5140 Akcje kolei czern. 557.—, Akcje Alpiny 668.25, Akcje Rima Muranyi 562.50, Akcje Prag. Tow. żel. 2654.— Akcje Fabryki broni 567.—, Akcje tur. tyton. 394.— Akcje gal. karp. Tow. nat. 595.—, Obligacje węgiers. indemn. 92.80, Renta majowa 96.05 Austr. Renta koronowa 96.15 Węg. Renta koronowa 92.80, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 93.30, 4 proc. listy Banku hip. 93.75, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 99.75, 5 proc. listy Banku hipotecz. 110.—, 4 proc. listy Banku kraj. 93.75, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 100.05, 4 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —.—, Obligacje propinacyjne 97.70, 4 proc. Gal. noż. kraj. z 1893 r. 94.70, 4 proc. pożyczka miasta Lwowa 93.50, Losy tureckie 184.50 Marki 117.42 Ruble 251.75, Kreyaty —.—, Alpin —.— Węgier. kred. —.—, Unionbank —.—, Koleje. —.— ros. 5 proc. pożyczka 1906 96.90

Usposobienie bez ochoty pod wpływem Berlina — Lombardy silnie, targ montanów słabo. Wiedeń. (Tel. wł.) Wczorajsza giełda miała obrót ociężały i tendencję bez interesu i na żadnym polu do żywszych obrotów nie przyszło. Bezochotne usposobienie przetrwało do końca giełdy, która wykazała łatwe kursy.

Berlin, d. 29 września. Trzy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 202.25, Staatsbahny 149.10 Disconto Comandit 179.90, Berlin. Tow. handl. 169.90 Laura 219.70, Bohumery 225.75, Kolej połudn. wschodnio-pruska —.—, Rubel za got. 214.55, Kolej warsz.-wied. —.—, Kolej morza śródziemnego —.—, Kolej Meridionalna 131.—, Losy tureckie 143.50 Renta włoska —.—, Harpener. Kopalnia węgla 207.40, Kolej Marienburg-Mławka —.—, Konsolidacye —.— Lombardy 22.90, Kolej Henry 125.10 Niemiecki bank narodowy 119.60 Kanada Preferred 172.90, Akcje żegluga hamburskiej 107.60, Kurs warszawski —.—, Huta „Donnersmark” 303.75 3 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1894 —.—, 3.8 proc. renta rosyjska 76.80 4 proc. renta rosyjska z r. 1902 83.50, 4 1/2 proc. renta rosyjska z r. 1905 96.60 Rheinische Stahlwerke 174.75, Geisenkirchen 197.20.

Berlin, 29 września. 4 proc. węgierska renta złota —.—, węgierska renta koronowa —.—, Austr. akcje, kredytowe 202.25 Staatsbahny 149.10, Lombardy 22.90, Disconto Comandit 178.90, Ruble 214.55.

Tendencja: spokojna. Frankfurt, d. 29 września. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa —.—, Austr. renta srebrna 99.—, Austr. renta złota 98.20 Austr. akcje kredytowe 201.90, Staatsbahny 149.—, Lombardy 23.10 4-proc. austr. renta koronowa —.— Tendencja: spokojna.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, d. 28 września. Pszenica na kwiecień 1909 r. od 11.64 do 11.65 Pszenica na maj od — do — Pszenica na październik od 11.58 do 11.59. Żyto na kwiecień od — do —, Żyto na październ. 1908 r. od 9.36 do 9.37. Owies na maj 1908 roku od — do — Owies na październ. od 8.07 do 8.08 Owies na kwiecień 1909 0.— do 0.—, kukurudza na maj od 7.39 do 7.40, kukurudza na wrzes. od — do —, Rzepak na maj 1908 0.— do 0.—, Rzepak na sierpień od — do —. Pogoda: piękna.

Wydawnictwa i komisa księgarń Maniszewskiego i Meinharta

WE LWOWIE, PLAC HALICKI 3.

- Anderson, Bajki z 27 ilustr. Maryi Gawętkiewicz, w oprawie 2.—
- Antologia współczesnych poetów polskich z podobiznami niektórych autorów i życiorysami, stron. około 700, K 5.—, w pięknej oryg. oprawie płóciennej K 6.50, w półskórek 7.—
- Antologia zawiera między innymi utwory następujących autorów: Berenta, D-moll Daniłowskię, Dębickiego, Glińskiego, Gomulickiego, Kasprowicza, Konopnickiej, Langego, Lemańskiego, Makuszyńskiego, Micińskiego, Miriama, Niemcewskiego, Orkana, Or-Ota, Perzyńskiego, Przybyszewskiego, Rydla, Staffa, Tetmajera, Wyspiańskiego, Zawistowskiej, Żóławskiego i wielu innych.
- Bandurski Wł. ks. biskup, Czern. Wyspiański dla Polski —60
- Bielski W. Wzory kwiatników ogrodowych z 245 rysunkami i tekstem objaśniającym 4.—
- Bobuszewicz J. Rozwój naszych stronnictw politycznych w zaborze rosyjskim w ostatnim czterdziestoleciu 1.—
- Ciesielski E. Teofil Wiśniowski i Józef Kapuściński Conan Doyle. Wybór pism. Tom I. (Z przygód Sherlocka Holmesa) 2.40
- Sherlock Holmes jako włamywacz. Nowe opowiadania 1.—
- E. Ch. A. Król szpiegów, powieść z czasów konsulat Napoleona Wielkiego 3.—
- Gide Karol Prof. Solidaryzm. Część I. Zasady ogólne solidarności. Część II. Zastosowanie solidarności w walce ze złem 5.—
- Grabowska Helena. Narzeczeństwa róże i ciernie. Nieodzowny poradnik dla narzeczonych i tych, którzy narzeczonymi chcą zostać 1.—
- Grabowski Tad. St. Współczesna Chorwacya. Studya liter. II. 3.—
- Hahn W. Dr. Karol Libelt we Lwowie —80
- Karol Libelt w setną rocznicę urodzin z 3 rysunkami i autografem 1.20
- Hypnotyzm i suggestya 2 części 2.40
- Jeske-Choźński Teodor. Tyara i korona, powieść w 2 tomach 6.—
- Krasucki M. Elementarne wiadomości o farbach 1.50
- Katar błony słuzowej nosa —30
- Kłossnik Z. O tańcach narodowych polskich 70.—
- Król i Papierkowski. Wzory i formuły matematyczne, zastosowane do użytku wyższych klas szkół średnich z 15 figurami w tekście, w oprawie 2.80
- Króliński K. I mówi do mnie wieś, poezye, serya druga 2.40
- Dyktaty polskie dla szkół ludowych i wydziałowych oraz na pierwszą klasę gimnazjum z dodaniem pytań i wskazówek metodycznych 1.80
- W carskiej niewoli, powieść dla młodzieży 1.20
- Zwięzły podręcznik historii pedagogii ze szczególnem uwzględnieniem historii pedagogii w Polsce, oraz nowych prądów w czasach ostatnich. w opr. — Janek Biały. — W podziemiach Pawiaku. — Dwa utwory na scenę 1.50
- Pisownia polska ze słownikiem podług gramatyki prof. A. Kryńskiego, uchwałę komisji językowej Akademii umiejętności i Zjazdu Rejowskiego. Wydanie trzecie —80
- Krzysztofowicz Bogdan (Prawdzie). Podstawy narodu w rodzinie. Szkic społeczno-obyczajowy —60
- Tryumfy krzyżackiej kultury. Przyczynek do dziejów martyrologii w zaborze pruskim —60
- Krumłowski K. Pikanterye —60
- Ksawery Maryan. Nasze dole, powieść na tle stonków w zaborze rosyjskim. 3.20
- Kurnatowski J. Dobro i zło. (Nowy system etyki) 3.60
- Łubińska Wentworth A. Memu synowi, pięć opowiadań dla młodzieży —80
- Pietrow O. G. Ewangelia jako podstawa życia z 17 wydania rosyjskiego. — Treść: Zasadnicze początki cywilizacyi. — Chrześcijańskie wyrobienie woli. — Moralne zwyrodzenie. — Wielkość ewangelii. — Królestwo Boże 1.50
- Powodzenie w życiu jak osiągnąć? Praktyczne wskazówki dla każdego 1.20
- Prosalus Dr. Jak wyszlachetnić kształt ciała i organ mowy? Wskazówki praktyczne dla pań i panów, dbających o powab osobisty z ilustracyami. Kultura ciała I. 1.60
- Jak osiągnąć piękną powierzchowność? Najnowsza metoda pielęgnowania oczu, nosa, włosów i zębów. Podręcznik praktyczny dla pań i panów z ilustracyami. Kultura ciała II. 1.60
- Jak osiągnąć piękną biust i cerę? Estetyka biustu i wdzięków niewieścich. Uprawa skóry i pielęgnowanie skóry z 41 ilustracyami. Kultura ciała III. 1.60
- Jak się pozbyć złych i śmiesznych przyzwyczajzeń? Wskazówki i rady praktyczne dla pań i panów. Kultura ciała IV. 1.60
- Stasiak L. Krwawe ręce, powieść z czasów rzezi galicyjskiej 5.—
- Studnicki W. Historia ustroju państwowego Rosyi 3.20
- Tatarski S. Na wzburzonej fali, powieść współczesna —3.—
- Włosy i ich pielęgnowanie, leczenie chorób włosów oraz zapobieganie łysieniu 1.20
- Wójcik M. Religia przyszłości 2.40
- Wisława. Mali Samarytanie, 17 opowiadań dla młodzieży z ilustracyami Anny Gramatyki-Ostrowskiej, w kartonie 3.60
- Wróblewski K. Legenda St. Wyspiańskiego, objaśnit Źródło zdrowia, siły i zręczności (Dziudzić) podług H. Irvinga Hancocka, opracował Z. Kłossnik z 36 rysunkami 3.20
- Żmudziński W. Bór, powieść (trzeci i czwarty tydzień) 4.—
- Prenumeratorky „Słowa Polskiego” przesyłki nie płać. Zamówienia z prowincyi wysyła księgarnia odwrotną pocztą. Także za zaliczką pocztową.

DO NABYCIA WE WSZYSKICH KSIĘGARNIACH.

Wł. Adamski Poleca na sezon świeży transport najno wszystkich Dywanów, Firanek, Portyer, Kap, Serwet, Materyj na obicie mebli, Cretonów, Muślinów, Chodników, TAPET i t. p. we Lwowie, hotel Żorża. Ceny oryginalne fabryczne. 2888 Wzory i cenniki wysyła opłatnie.

Buciki higieniczne dla dzieci poleca najtaniej **Specjalny skład obuwia** 9714 Lwów, ul. Karola Ludwika 3.

Doniesienia różne

Miejsce podróżująco obsadzone. **M. L. Dobrowolski** w Podgórzu. 10966

C. k. konces. **Szkoła języków nowożytnych** **The Berlitz School** **Ul. Trzeciego Maja 2**

Francuski, angielski, niemiecki, polski. Dyrektor **ALFRED BIGNAT**, lektor przy c. k. uniwersytecie i c. k. politechnice. Każdy profesor uczy tylko w swoim ojczystym języku. Metoda łatwa i szybka bez tłumaczenia. **Próbne lekcje bezpłatne.** Wpisy codziennie. 10776

Młody kawaler, Polak, katolik, były dyrektor pewnej poważnej instytucji, z ukończonymi studiami uniwersyteckimi, na żądanie z kaucy, poszukuje posady buchaltera, kasyera, sekretarza lub kontrolora w wielkich majątkach ziemskich, w fabrykach lub stowarzyszeniach. Może się podjąć nporządkowania zaniedbanych rachunków, zaprowadzenia ksiąg rachunkowych, wykazania stanu majątkowego i t. d. — Wszelkie pośrednictwo wykluczone. Zakopane, Zamojskiego 1, dla Stefana P. (10805)

Skład Płócien Korczyńskich bielizny gotowej, Lwów, Halicka 16 — poleca świeży zapas wszelkiej szerokości płótna i weby czysto linańskie, oraz kompletne gotowe wyprawy ślubne — wraz z pościelą, począwszy od kor. 400. 10178

Krajowa fabryka krawatów ZOFII TOKAROWSKIEJ ul. Chocimska 1 (naprzeciw kościoła św. Elżbiety) poleca najtaniej **KRAWATY**. Przyjmują również do roboty. 10853

PEBULKI hyacenty po 30 i 50 halerzy. — Tulipany, krokusy, narcyzy, lilie wysyła jaknajtaniej Antoni Klimowicz, Lwów plac Halicki. (Kultura załączam). 10704

DRZEWKA owocowe wysoce-pienne, jabłonie, czereśnie, wiśnie po 80 hal. Grusze, śliwki po 90 hal. — oferuje na nadchodzącą jesień **Krajowy Zakład sadowniczy w Zaleszczykach**. Cenniki na żądanie wysyłamy odwrotną pocztą franko. 9704

KALAFIORY, sałate, rzodkiewkę oraz wszelką jarzynę wysyła jaknajtaniej Antoni Klimowicz, Lwów pl. Halicki. 10705

WINOGRONA stołowe po kor. 3'60, — **POMIDORY** po 3 kor. pięciokilogramowy koszyk franko sprzedaje **Krajowy Zakład Sadowniczy w Zaleszczykach**. 10591

Winogrona deserowe (muskatelskie), Passatuti, Chaselas, wybierane brzoskwinie, pigwy 5 kg. kor. 3, wysyła M. Szilagi, właściciel winnic Kiskörös, 10803

Winogrona deserowe. Doskonałe winogrona deserowe dostarczam oplatnie w 5 kg. koszykach pocztowych po K. 3, za zaliczką. — Janószky Gyula, Nyiregyhaza. 10149

Erlauskie Brzoskwinie koszyk 5 kg. kor. 3. — **Orzechy** kor. 3'50, — **Winogrona deserowe** kor. 2'50, — **Pigwy** kor. 2'50, — **Gruszki** kor. 3, — **Jabłka deserowe** kor. 2'50, — **Pomidory** kor. 1'60 — wysyła **Glósz Béla**, Erlau (Węgry). Korespondencja niemiecka. 10681

Winogrona kuracyjne najprzedniejsze gatunki; słodkie codziennie świeżo rwane 5 kg. kor. 2'45. Białe i czerwone wino z roku 1906, naturalne 5 kg. 4 1/2 l. franco kor. 4 — wysyła kolejno 34 litr. franco kor. 29 — L. Altneu, Versecz 6. Węgry. 10928

Wyborowe jabłka koszyk 5 kilowy jesienne kor 1'90, zimowe 2 kor. — wysyła zarząd ogrodu loco Potok złoty. 11040

Tokajskie Hegyalajskie winogrona deserowe, najlepszej jakości, słodkie jak miód w 5 kg. koszykach po 3 kor. wysyła pocztą **Klein Jenő S. A. Ujchely** Węgry. 10972

Zdolny handlowiec rzym. kat. z wyrobionem piśmiem, obznajomiony z czynnościami biurowymi — znajduje zaraz posadę w biurze buchalteryjnym większego lwowskiego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia pod „Pendant“ do Administracji Słowa Polskiego. 10090

Zaraz do wynajęcia 3 pokoje, kuchnia przy ulicy Ossolińskich 15. 11085

Praktyki w sklepie korzennym poszukuje czternastoletni chłopiec. Ks. Boczar, Murarska 9 A. 11086

Panna młoda przystojna nawiąże korespondencję, cel matrymonialny, poste restante „Wrażenia“. 11072

Na pięci jedyny środek krem toaletowy dr. Mejslera, słoik po 80 gr. i 1 kor. 60 groszy. — **Mydło na pięci** po 50 i 80 gr. poleca najtaniej droguerya **L. Menkesa**, ul. Kazimierzowska 1 19 (róg ul. Rzeźnickiej.) 4481

Zakład fryzjerski Edwarda **Z. Salczyńskiego** poszukuje młodego pomocnika. 11039

Mleczarnia w Dunajowie przesłała w inne ręce; kierownik mleczarni odnowił urządzenie, może ręczyć za czystość i dobór towaru. Paczka 4 1/2 kg wyborowego deserowego masła kosztuje za zaliczką 12 kor. 60 hal. loco Dunajów. Z końcem października cena będzie podwyższona. 10975

Duży frontowy pokój z osobnym wejściem. **Kopernika 8, II p.** 10764

Lenartowicza 5 — Pokoje kawalerskie, 2 pokoje kuchnia, 5, 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, z komfortem. 11033

Winogrona deserowe oplatnie 5 kg. koszyk 3 korony. **Miód deserowy** oplatnie 5 kg. blaszanka 7'50 koron wysyła za zaliczką. Zarząd dóbr w Sarmasag, Węgry. 11063

Fortepian krótki sprzedam tanio. Zgłoszenia do Administr. pod Pośrednik. 11058

Sierota z lepszej rodziny, skromnych wymagań, do wyreczenia gospodyni na wsi poszukiwana. Dwór Ostalowice p. Przemysłany. 11060

Sprzedaż dóbr Dobra w Körvéles (Węgry Komitat Zips) w obszarze 406 morgów, w tem 289 m. pola ornego, 24 łak 67 m. pastwiska, 19 m. lasu do sprzedania wraz z gorzelnią i kontyngent. 514 hl. Nadaje się szczególnie do parcelacji. Nie wykluczona jest także częściowa sprzedaż, jeżeli reflektanci zgłoszą się do kupna większego kompleksu. Z objaśnieniami służy dr. Béla v. Terke, król. notaryusz w Késmark. 11064

Państwowy urzędnik, lat 29, stale w Lwowie, szuka znajomości w celu matrymonialnym z inteligentną panną lub młodą wdówką. Fotografia pożądana. Sprawę traktuje poważnie, anonimny bez odpowiedzi. Zgłoszenia: Kupido, restante Lwów. za kwitem inseratowym. 11052

Młody technik, o skromnych wymaganiach, poszukuje lekcyj lub odpowiedniego zajęcia biurowego. Zgłoszenia „M. Ch. 91“ do Administracji „Słowa Polskiego“. 11055

Kompletny 16 P. S. **Pług parowy** pod bardzo korzystnymi warunkami dostarczy natychmiast — **Otto PFAN-HAUSER**, Wiedeń XVIII/L. 10100

Kośluski 4, I p. — 4 pokoje, kuchnia, przedpokój od 1 listopada ewentualnie na biuro do wynajęcia. Wiadomość u właściciela prof. Wiczowskiego. 11081

Zarząd sklepu Kółka rolniczego w Podkaminie koło Brodów poszukuje praktykanta z odbytą jednoroczną praktyką. Zgłoszenia pisemne. 11056

Dla P. T. letników i emerytów! W okolicy górzystej klimatycznej obok Zakładu kąpielowego dr. Tarnawskiego w Kosowie zaraz do sprzedania dom parterowy o 4 ubikacjach z jednorodnym ogrodem i sadem. Bliższa wiadomość: Nikiforuk, Kossów. 11074

I-ma Psy do polowania z najlepszą tresurą, wszystkich gatunków



niemieckie i angielskie za umiarkowaną cenę, na próbie, pod gwarancją wysyła fachowiec (dyrektor zoologiczn. ogrodu) **KAROL KUKLA** Śmichów, Kralowska ul. 19, Praga (Czechy). **Jakoteż najliczniejsze psy stróżne, dla obrony, a dla luksusu salonowego od najmniejszego malca do największego olbrzymia, bardzo tanie.** Proszę pisać po polsku.

NIE TRZEBA!

z Tryestu sprowadzać! Znany w kraju główny i wyłączny skład herbaty i kawy pod firmą **Adolfa Singera** we Lwowie, Sykstuska 1, poleca spróbować

KAWY

Santos dobra 56 ct. za półkg
Portoriko prima 65 „ „ „ „
Ceylon wyśm. 75 „ „ „ „
plantac. 90 „ „ „ „
perłówka 90 „ „ „ „
Mocca arabska 80 „ „ „ „

HERBATY

Congo dobra 1'40ct. pół kg.
Moning familijna 1'60 „ „ „ „
Kaysow dobor. 1'80 „ „ „ „
Souhong wyśm. 2.— „ „ „ „
najlep. 2'50 „ „ „ „
Klntuk arom. 3.— „ „ „ „

Wysyłki 2 kg. kawy i 1 kg. herbaty razem za pobraniem franco. Kupcom rabat. 8916

Młody kawaler dla braku znajomości — poszukuje na tej drodze towarzyski życia. — panny przystojnej, inteligentnej, z dobrej rodziny, — któraby mu dopomogła do osiągnięcia posady przy departamencie rachunkowym władz skarbowych lub innych rządowych. Dyskretyja najściślejsza zapewniona i nawzajem proszę nadsyłać do Biura dzienników Sokolowskiego, Lwów pasaż Hausmana 9 z dopiskiem na kopercie dla „P. W.“ 11080

Teatralna 10 (plac św. Duchy) II piętro trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka, elektryka. 11071

Zdolny pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. Ryżewicz, Jarosław. 11073

Ulica Zybkiewiczza 41 — Mieszkanie urządzone z największym komfortem, składające się z czterech wielkich pokoi z kuchnią, łazienką, przedpokojem, pokojem dla służby etc. — zaraz do wynajęcia. Oświetlenie elektryczne. 11084

Stuchacz praw, ożeni się z panną, którą mu dopomoże do ukończenia studiów. Zgłoszenia pod „Bis“, poste restante Lwów. 11057

Volani'ego

LUZINA

ług do prania. oszczędza 50% kosztów, pracy i czasu

Sposób użycia: Bieliznę należy namoczyć wieczorem w zimnej wodzie przez całą noc. Na drugi dzień rano w tej samej wodzie przeprać mydłem i wykrocić. Następnie do wrzącej wody 2-3 dekagr. **Luzina** na 1 litr. Do tej wody powkladać bieliznę, naczynie nakryć i pozostawić 10-12 minut **nie dłużej**, w tej wrzącej wodzie. Bieliznę wyprać w zimnej wodzie, potem ufarbkować i wysuszyć.

Uwagę zwracać należy, **by bielizna pozostawała zawsze w wrzącej „Luzina“, a kocioł lub garnek był zawsze przykryty pokrywą.**

W tej wrzącej wodzie z „Luziną“ można trzykrotnie bieliznę prać. 11065

Nadaje się szczególnie dla drukarni do mycia oziońek. **5-kg. pakiet oplatnie koron 5.—**

Otrzymać można u fabrykanta: **Eugen Volani, Agram (Węgry).**

Sposoby użycia oplatnie. Zastępcy generalni z dobreimi polec. poszukiwani.

Rządowo uprawn. **Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych**

pod firma 10 **K. Rząca i Chaurski** w Krakowie

ul. św. Gertrudy 1. 4 wyrabia pod kontrolą Komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecaons **ponoż toż Towarzystwo**

Wody mineralne odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilinskiej, Gieshtblerskiej, Selterskiej, Vichy, Homburg, Marienbadzkiej, Bissingen**, tudzież specjalne lecznicze jak: **litowa, bromowa, jodowa, żelazista, kwasna, oraz normalne wody mineralne** a przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. **Główny skład we Lwowie w apt. J. Wewiorskiego. Halioka 5.**

Bezpłatnie i bez porta

wysyłam każdemu mój wielki, bogato ilustrowany cennik z 300 wzorami solfidnych, dobrych i tanich instrumentów muzycznych każdego rodzaju. c. k. dostawca nadw **Hanns Konrad** Dom wysyłkowy instrumentów muzyczn. w Brnx nr. 1494 (Czechy) Skrzypce do nauki bez smyczka K. 4'80, 5'50, 6'80 i wyż. Do tego smyczek K. —80, 1'60. Cytry, harmonie i t. d. na składzie 7516

Plusz angielski na zakłady damskie poleca **Jan Wallach i Syn, Lwów Rynek.** Próbkki na żądanie franco. 10716

Obawie amerykańskie najstawniejszej marki **„Barry“** zastosowane zupełnie do kształtu nogi, a zatem higieniczne

poleca poleca **Gabryel Stark** A la ville de Paris Lwów, pl. Maryacki 1. 11

11037

Waine Zgromadzenie

Lwowskiej Spółki Naftowej, stow. zarej. z ograni. poręką odbędzie się dnia 30 września 1908 r. o godz. 5 popoł. w biurze Inżyniera T. Łaszczka we Lwowie, ul. Romanowicza 3, II piętro.

- Porządek dzienny:
- 1) Odczytanie protokołu ostatniego Ogólnego Zgromadzenia;
 - 2) Sprawozdanie Dyrekcyi z zamknięcia rachunkowego za r. 1907;
 - 3) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej;
 - 4) Wobory uzupełniające do Rady Nadzorczej i Komisji rewizyjnej, tudzież zatwierdzenie wyboru członków Dyrekcyi;
 - 5) Wolne wnioski. 11014
- Lwów, 20 września 1908 r. Dyrekcyja.

Konkurs.

Przy tutejszym Sądzie są z dniem 1 października 1908 r. do obsadzenia a) miejsce stałego pomocnika kancelaryjnego za normalnym wynagrodzeniem i b) posłańca sądowego z miesięcznym wynagrodzeniem 60 kor. Ubiegający się o jedną z tychże posad mają wnieść swoje udokumentowane podanie natychmiast. Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego. Kałusz, dnia 23 września 1908. 10963

Powszechnie znana firma Założona w roku 870 **Janowska Miodosytnia RICHTERA** w Janowie obok Lwowa 10403

podaje poniżej wyciąg z cennika gatunków miodu pitnego

Miód Paniński t. zw. czwartak w smaku łagodny nadaje się szczególnie dla osób młodych, pań i dzieci. Używany po jedzeniu reguluje żołądek i pomaga w trawieniu. Cena za 1 całą szampanówkę koron 1'20.

Miód deserowy t. zw. trzeciak. Napój bardzo smaczny i zdrowy reguluje żołądek, wzmacnia nerwy, z niezawodnym skutkiem leczy hemoroidy. Cena za 1 całą szampanówkę koron 1'80.

Miód stary „a la Malaga“ t. zw. dwójniak. Napój nader smaczny i zdrowy zbliżony do prawdziwej „Malagi“. Poleca się go osobom niedokrewnym, rekonwalescentom, dzieciom anemicznym, w chorobach kobiecych i we wszelkich wypadkach gdzie dla wzmocnienia organizmu używa się malagi. Cena za 1 całą szampanówkę kor. 2'40, za pół szampanówki kor. 1'40.

Miód pradziad „a la Malaga“ t. zw. półtorak. Przez przechowanie zyskuje znacznie na wartości. — U starszych osób dodaje sił, wzmacnia org. nizm, podnieca apetyt, odświeża krew, przy zastarzałych chorobach żołądka wywołuje nadzwyczajne skutki, jest najlepszym środkiem na bezsenność. Cena za 1 całą szampanówkę kor. 3'00, za pół szampanówki kor. 1'80.

W beczkach na litry liczy się 10% taniej.

Prawdziwy tylko z etykiety „Janowska Miodosytnia Richtera“. Posiadam liczne dowody uznania, listy dziękczynne, orzeczenia uczonych i lekarzy. Polecam się łaskawym względem i kreślę z należnym poważaniem **Janowska Miodosytnia Richtera.**

Esperanto

Zamenhof Esperanto język międzynarodowy gramatyka i słowniczek 3 części K 1'45

Belmont Metoda Esperanto wierszem „—40

Zakrzewski Esperanto jego historia i stan obecny „—40

Grabowski Większy słownik polsko-esperantski „ 3'70

Kamiński Kurs handlowy Esperanto w oprawie „ 2'—

Zakrzewski Gramatyka języka Esperanto w oprawie „ 2'50

Kobe Internacia Krestomatia „ 1'20

do nabycia **w Księgarni Polskiej B. Polonieckiego** we Lwowie, ul. Akademicka 2/a

Należytość z prowincyi należy nadesłać przekażem, doliczając na przesyłkę zwyczajną 20 hal., zaś na poleconą 45 hal. 11059

Mleko

dworskie z okolic Lwowa, doskonałej jakości z obory Oedenburskiej w ilości około 250 l. dziennie loco stacya Lwów do oddania.

Zgłoszenia pod „J. F.“ biuro dzienników Sokolowskiego w pasażu Hausmana. 11082

Rocznie dziesięć ciągnięć, a najbliższe już 1-go października mają dwa losy t. j. 1 los turecki 400-frank, i 1 los włoski Czerw. Krzyża. Oba losy razem sprzedajemy za 288 kor. w ratach po 8 kor. (pierwsza rata zpn. 11 kor.) zaś **sam los turecki 400-fr.** mający **rocznie sześć** ciągnięć polecamy za 234 kor. w ratach po 6 k. 50 hal. Pierwsza rata zpn. 9 kor. 50 hal. Losy tureckie mają tylko numera (bez seryi) i przy każdym ciągnięciu kilkanaście głównych wygranych od 1000 do 600.000. Najniższa wygrana, jaka na każdy los paść musi, wynosi 232 fr. W ten sposób, nawet w razie wyl. najniższą wygraą, prawie nic się nie traci. **Najbliższe ciągnięcie 1 października.**

Dom bankowy **Schutz i Chajes** Lwów, Kopernika 1. 5.

C. i k. dostawcy nadwornego

HAYA

puder antyseptyczny
przez powagi lekarskie polecany, jest najlepszym proszkiem do zasypania dla niemowląt i dzieci. — Prawdziwy tylko z marką „Opatrzność”. Cena pudełka 70 halerzy.

HAYA

mydło higieniczne
jest najlepszym mydłem do mycia dzieci. Sporządzone z materiałów najdelikatniejszych, odpowiada najwyższemu wymogom higieny. Cena pudełka 70 hal.

Tysiące podziękowań! Ostrzega się przed naśladownictwami! — W każdej aptece i drogerji do nabycia! Żądać należy wyraźnie!

„HAYA” pudru antyseptycznego. Główny skład
„HAYA” mydła higienicznego. wysyłkowy

S. HAY, aptekarz c. i k. dostawca nadw. we Lwowie. 17

Otrzymałem
świeży transport
herbaty chińskiej

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata
Congo zł. 1'60
Souchong 2—
Souchong zbiór maj. 3—
Kaysow 4—

Wysiewki z herbaty zł. 1'30.
Wysiewki z najlepszych herbat zł. 1'60 za pół kilograma

Handel herbaty i kawy 14

Edmunda Riedla

we Lwowie
ul. Teatralna 3, naprzeciw katedry.

Gorsety najnowszego kroju z racjonalnym, prostym przodem, które trwale zachowują fason, poleca zaszczytnie renomowana

Warszawska Fabryka gorsetów

„Karolina” 240

Lwów, Jagiellońska 6 (dawniej Pasaż-Hausmana)

Wielki wybór gorsetów gotowych.

Zamówienia ściśle według miary wykonuje się w ciągu 24 godzin.

†
†
†

Tablice nagrobkowe

— wykonywa najtaniej —

Zakład LEONA APPEL

Lwów — Pasaż Hausmana — Lwów. 10673

Przy gruźlach, skrofulach, angielskiej chorobie, niedokrewności, wyrzutach skórnych, chorobach gardła i płuc, kaszlu, dla wzmocnienia dzieci skrofulicznych, niedokrewnych, słabych w rozwijaniu się i w nauce zaniedbanych

polecam kurację moim ulubionym
Lahusen'a tranem wątrobianym

„JODELLA”

Najlepszy, najskuteczniejszy tran wątrobiany. Łatwy do zazywania i noszenia przy sobie. Cena K. 3'50 i 7'—.

Jedyny wytwórca
Aptekarz Wilh. Lahusen, Bremen.

Przy zaliczkach proszę zwracać uwagę na obok znajdującą się figurę i nazwisko „Jodella”. Wszelkie inne wyroby należy — jako fałszyfikaty stanowczo odrzucać. Świeży do nabycia we wszystkich aptekach Lwowa i okolicy. 9905

125

Kapelusze

męskie

Habiga, Borsalino i Scotta angielskie polecają

Motylewski & Krzyszkowski
Lwów, Hotel George'a.

Poszukujemy narzeczonych

które pragną mieć piękną wyprawę. Także towary, potrzebne do zarządu domu kupić można najlepiej w tkalni płótna Braci KREJCAR, Dobruszka, 9099, Czechy. Proszę się przekonać i zrobić małą próbę, 6 sztuk przesćcieradeł 1-ma, wielkość 150/120 cm. kor. 15'40 opłatnie. Wzory barchanu, zefiru i innych towarów płóciennych i wełnianych opłatnie. 7437

ASTHMA i KATARY

Lecza się przez używanie
CYGARETEK i PROSZKU **ESPIC**
Duszność, Kaszel, Zakatarzenie, Niewrażliwość.
Fumigator do nakładania sterylizowanego

jest Najskuteczniejszym środkiem do Pokonania Chorób organów oddechowych.
Przyjety w szpitalach francuskich i zagranicznych.
We wszystkich znacznych aptekach Francji i zagranicą. — Sprzedawca hurtowa w Paryżu . 30, ulica Saint-Lazare.

Trzeba wymagać własnoręcznego podpisu na każdej sztuce, jak obok

L. 1858. W Sanoku dn. 24 września 1908.

Konkurs.

Kasa Oszczędności król. miasta Sanoka ogłasza konkurs na posadę praktykanta.

Wymagane warunki:
1. Ukończona szkoła Średnia lub Akademia handlowa.
2. Nieprzekroczony 35 rok życia.
3. Dobry stan zdrowia.
4. Odyta powinność wojskowa.
5. Dotychczasowe zajęcie. 11050

Do posady tej przywiązane jest dotychczasowe adw. walniające służyć może być podwyższaniem do 1000 koron rocznie a następnie do 1440 kor. rocznie i awans na urzędnika z prawem do emerytury.

Podania należy złożyć i dokumentowane należy wnieść do Kasy Oszczędności król. miasta Sanoka najpóźniej do 20 października 1908.

Dyrekcya.

Kupuję marki jubileuszowe

używane, dobrze zachowane z wszystkimi ząbkami i nie zupełnie stempelką pocztową zamazane, w każdej choćby najmniejszej ilości i w razie bezwzględnej dostawy płacę gotówką za 100 sztuk następujące ceny:

1 i 2 hal.	K. —30	50 hal.	K. 15.—
3 hal.	K. —15	60 hal.	K. 8.—
5 hal.	K. —10	1 kor.	K. 15.—
10 hal.	K. —08	2 kor.	K. 40.—
6, 20, 25, 35 hal.	K. 1.—	5 kor.	K. 100.—
12 i 30 hal.	K. 3.50	10 kor.	K. 400.—

Marki należy posyłać w liście poleconym. Należytość odwrotną pocztą przekazać pocztowym.

Zgłoszenia: STROWSKI, pierwsza filatelist. agencja Lwów, Kleparowska 5. 11041

Pneumatyczne osadki do sztucznych zębów

zwłaszcza do całych sztucznych podniebień są moje patent. osadki niezbędne, bo chronią od bolesnego nacisku na podniebienie, a przy głośniejszej mowie, jedzeniu, swobodnym śmiechu, śpiewie lub odkaszaniu, sztuczne podniebienie ani drgnie. 30 sztuk listownie 3 korony. Gdzie w pierwszorzędnych składach perfum moje osadki nie są do nabycia, wysyłam wprost.

9357 Leokadya Künzel, Ustrzyki Dolne

Oddłużenia

przez udzielanie pp. urzędnikom państwowym, autonomicznym, nauczycielom i oficerom od kapitana począwszy pożyczek w możliwie największej wysokości spłacalnych w 10—20 latach na 6 1/2% łącznie z amortyzacją, przeprowadza Biuro dla oddłużenia, Oddział centr. Banku dla handlu i przemysłu we Lwowie, ul. SAKRAMENTEK 1. 2 (róg Piekarskiej) II p. Blizsze szczegóły ustnie lub pisemnie przy załączeniu marki pocztowej. 9982

Węgiel krajowy

zamawiać można
w Reprezentacji galicyjskich akcyjnych zakładów górniczych. — Biuro:
Lwów, Brajerowska 1. 14. 10186

SZADKOWSKI i KOPCZYŃSKI
LWÓW
pl. Bernardyński 3
MAGAZYN BRONI
i Pracownia rusznikarska.

Polecamy broń myśliwską, strutową i kulową, oraz wszelkie przybory towarzyszące. — Naprawy uskuteczniamy tanio a dokładnie. Ceny niskie. 7937



EAU DENTIFRICE DU DOCTEUR PIERRE
DE LA FACULTE DE MEDECINE DE PARIS
GRAND PRIX 1900

SŁAWNA
przez swoje własności przeciwnakłężnicze i aromatyczne, dzięki doborowi roślin użytych. 457

L. 986/908 prez.

Konkurs.

Prezydium Magistratu król. stoł. m. Lwowa rozpisuje niniejszem konkurs na dwie posady lekarzy miejskich w X. randze etatu urzędników miejskich z płacą roczną 2200 koron, dodatkiem aktywalnymi 768 koron, prawem do trzech trzechleci a 200 koron i ryczałtem na fiakry 300 koron rocznie.

Posady powyższe nadane będą prowizorycznie na rok jeden, poczem w razie nienagannej służby nastąpi stabilizacja.

Ubiegający się o te posady winni wnieść należyście ostemplowane i udokumentowane podania do protokołu podawczego Prezydium Magistratu w terminie do 6. października 1908, oraz wykazać, że 1) nie przekroczyli 40-go roku życia, 2) są obywatelami państwa austr., 3) posiadają dyplom doktora medycyny, 4) najmniej dwuletnią praktykę w zawodzie lekarskim, 5) posiadają znajomość języków kraj., nadto winni przedłożyć 6) świadectwo ze złożonego egzaminu fizykalnego z pomysłnym skutkiem i 7) świadectwo moralności.

Prezydium Magistratu król. stoł. m. Lwowa.
1057 Lwów, dnia 17. września 1908.

A. Weiser & Syn

Naddworna fabryka powozów
Wieden, IX., Porzellan. N° 19.

Jeneralne zastępstwo i skład
— samochodów —
Lorraine-Ditrich
— Lunéville —
Isotta Fraschini
— Medyolan —



Rok założenia 1839.

Niniejszem mamy zaszczyt donieść, że od 28 września do 15 października b. r. nasze samochody i powozy wystawione będą na wystawie Lwowskiej w osobnym pawilonie.
P. T. Reflektanci, którzy ewentualnie nasze samochody i powozy poznać i próbować chcą, raczą swój adres podać w hotelu George'a i samochody nasze są już od 20 sierpnia do próby gotowe. 10080

Z Zakopanego.

Mam honor zawiadomić PT. Szan. Publiczność, że z dniem 1 października r. b. otwieram

PENSYONAT

w willi „Wanda” przy ul. Zamojskiego. 40 pokoi urządzonych z piecami na zimowy sezon; kuchnia wykwińska, łazienki, telefon, ekwipaż do użytku gości zamieszkałych w pensjonacie.

Ceny bardzo przystępne. Z poważaniem
10869 Bauer.

KONKURS.

Towarzystwo zaliczkowe w Podhajcach ogłasza konkurs na posadę praktykanta.

Wymagane warunki:
1) Ukończona szkoła Średnia;
2) Dowód znajomości buchalterji;
3) Odyta powinność wojskowa.

Pierwszeństwo mieć będą ukończeni słuchacze akademii handlowej.

Płaca początkowa zależnie od kwalifikacji do 1200 k. Podania udokumentowane należy wnieść do Dyrekcji Towarzystwa do 15 października 1908 r. 10861